

Gazeta Współczesna

Białystok
Łomża
Suwałki

Nr 141 (12 292)
Wyd. 1,
cena 500 zł

ŚRODA, 24 LIPCA 1991 r.
Kingi, Krystyny, Jakobiny

Zamiast zdjęcia

Brama MPK — na niej napis oznajmiający strajk.

- Dzień dobry. Jestem z gazety, czy można wejść...
- A z jakiej gazety?
- Współczesnej.
- A tej jedynej, najlepszej! To nie...
- A tutaj przy bramie, zdjęcie zrobić...
- Panie, idź pan sobie!!!

Ratowanie „Ursusa”

Zakładom Mechanicznym „Ursus” w Warszawie grozi odcięcie dopływu energii — poinformował 23 bm. p.o. dyrektora znajdującego się w reorganizacji zrzeszenia przemysłu ciębnikowego Jan Buczkowski. „Zakład energetyczny obsługujący warszawską fabrykę chciał to uczynić już we wtorek. Po dłuższych rozmowach energetycy postawili warunek, iż jeśli do 3 sierpnia „Ursus” nie uiszczy 10 mld zł zaległości, to 5 sierpnia dopływ prądu zostanie odcięty”. „10 mld zł — kontynuował J. Buczkowski — to jest równoważność dziennej produkcji, ale nie mamy aktualnie żadnego dopływu gotówki. Nie ma pieniędzy na wypłaty i ja po raz pierwszy od 30 lat pracy także nie wezmę w lipcu pborów”.

Przewodniczącą zakładowej „Solidarności” Janusz Sciskal-

ciąg dalszy na str. 2

W MPK strajk trwa

Bus STOP!

NA PLACU za szlabanem białostockiego MPK zbierają się kierowcy, mechanicy — pracownicy zakładu. O 10 ma rozpocząć się wiec. Komitet Strajkowy czeka jeszcze na delegację Rady Pracowniczej.

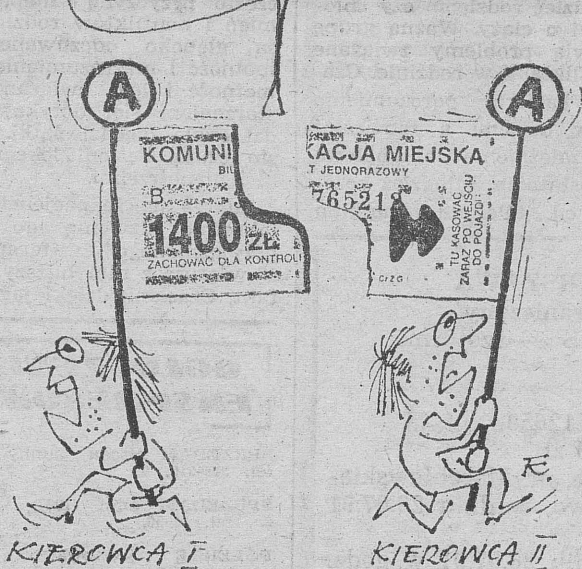
— Proszę państwa zaczynamy — zapowiada ktoś przez megafon ustawiony na pierwszym piętrze budynku dyspozytorni. Głos zabiera wiceprzewodniczący Rady Pracowniczej Sławomir Jakubowski:

— Wczorajszy wyrok sądu jest nieprawomocny. Przysługuje nam odwołanie do sądu wyższej instancji. Rada najprawdopodobniej podejmie decyzję o odwołaniu od ogłoszonego wczoraj (w poniedziałek — od red.) wyroku. To chyba tyle.

Tak krótkie oświadczenie przedstawiciela pracowniczego samorządu powoduje odgłosy niezadowolenia. Zebra-

ciąg dalszy na str. 2

MIEJSCE
DLA PASAZERA!



KIEROWCA I

KIEROWCA II

Jagiellonia bez tajemnic

W niedzielę, 23 lipca Jagiellonia rozpoczyna kolejną batalię w II lidze. Na 63-mej, ostatniej stronie „Gazety” zamieszczamy wszelkie niezbędne informacje o składzie drużyny, rozmow-

ach z zawodnikami i działaczami klubu, opinie i komentarze dotycząca teamu. Jutro opublikujemy szczegółowy terminarz rozgrywek. To naprawdę trzeba przeczytać!

Zalewski story

MSZ nie potwierdza dostarczenia, ani nawet istnienia „raportu Dziewanowskiego”, ambasadora RP w USA, który miałby ostatecznie wyjaśnić sprawę wypowiedzi waszyngtońskich min. Macieja Zalewskiego. „Taka kwestia nie istnieje” — powiedział rzecznik MSZ Grzegorz Dziemidowicz.

„MSZ jest w stałym kontakcie z polską ambasadą w Waszyngtonie, która codziennie przysyła do centrali w Warszawie zestawy różnych informacji. Oficjalne stanowisko resortu w tej sprawie jest jednoznaczne i znane po wystąpieniu min. Skubiszewskiego w Sejmie. MSZ nie spodziewa się, aby nowe materiały mogły zmienić to stanowisko” — dodał rzecznik.

Tymczasem „Gazeta Wyborcza” podała we wtorek, że „raport o wizycie Zalewskiego w Waszyngtonie”, przygotowany przez amb. Dziewanowskiego, przywieźli w poniedziałek powracający z USA przedstawiciele Ministerstwa Finansów.

ciąg dalszy na str. 2

Lato z Gazeta

str. 4

Unia Demokratyczna w Giżycku

Wiatr w żaglach

Można stwierdzić bez cienia wątpliwości, że przez dwa dni życiem politycznym Giżycka zaważadła Unia Demokratyczna.

Zaczęło się w minione niedziele przedpołudnie od regat żeglarskich o puchar przewodniczącego Unii Tadeusza Mazowieckiego. Do rywalizacji na wzburzonej Kisajnie stanęło 49 żagló. W kategorii jachtów bezkabinowych triumfował Jerzy Kulewicz. Jachty większe, kabinowe, podzielono na dwie klasy: do 20 m kwadr. powierzchni żagla — w kategorii tej zwyciężyła załoga Jacka Winnickiego, oraz powyżej 20 m kwadr. — tu prym wiodła załoga Jacka Paluszkiwicza.

ciąg dalszy na str. 2

Tajemnice MSW

Jarosław Kapsa i Janusz Okrzesik zwrócili się do prezydium Sejmu o spowodowanie, by na najbliższym posiedzeniu minister Spraw Wewnętrznych udzielił odpowiedzi na następujące zapytanie:

Tylko dla nielicznych?

„18 lipca 1991 r. sen. Jarosław Kaczyński na spotkaniu w Lublinie stwierdził, komentując sprawę ujawnienia nazwisk agentów byłej Służby Bezpieczeństwa: „Ja należę do nielicznych, którzy znają te listy. Wynika to po prostu z mojego urzędu”.

Zwracamy się do pana ministra Spraw Wewnętrznych Rzeczypospolitej — piszą posłowie — o przedstawienie podstaw prawnych na jakich szef kancelarii prezydenta, a zarazem senator i prezes partii politycznej Porozumienia Centrum uzyskał dostęp do materiałów operacyjnych MSW”. (PAP)

Ropa za leki

Większa niż dotychczas część płatności, jakie Polska ma wobec ZSRR z tytułu importu ropy, będzie zaliczana w poczet eksportu polskich leków do tego kraju — uzgodnili 23 bm. wicepremier Leszek Balcerowicz i minister zdrowia ZSRR Igor Denisow.

Min. Denisow oświadczył, że podpisane porozumienie opiewa na sumę 325 mln dolarów i ze strona radziecka pragnie w pełni wywiązać się z zobowiązań płatniczych wobec Polski.

(PAP)

Biuro Reklam i Ogłoszeń „Gazety Współczesnej”

25 1-16

— Jestem jak szklanka, którą można zdusić.

— Czuje się pani taka krucha, że każdy mógłby panią roztrząsać...

Tak rozpoczyna się jedna z wielu rozmów przeprowadzo-

ZAUFAC 988

Codziennie jedna z 14 osób zespołu kierowanego przez mgr. Wojciecha Anczurowskiego dyżuruje pod nume-

Ważniejsze od merytorycznego przygotowania są dyspozycje osobowościowe osób z „telefonu” — mówi Wojciech Anczurowski. Można mówić wręcz o powołaniu do wykonywania tego za-

Delikatni jak szkło

nych przez osoby pracujące w telefonie zaufania. Jak pomyśleć, gdy jedynym dostępnym środkiem jest słowo i tembr głosu? Gdy nie można posłużyć się gestem, uśmiechem, gdy nie widać twarzy osoby dotkniętej nieszczęściem.

Białostocki telefon zaufania działa już ponad dwa lata,

rem 988 od godziny 17 do 6 rano. Od kilku miesięcy funkcjonuje także taki telefon w Łomży, na razie tylko we wtorki i czwartki, od 17 do 22. Białostocki zespół składa się z psychologów, pedagogów i lekarzy, którzy służą fachową wiedzą.

wodu. Ani prestiż społeczny — osoby tam pracujące występują anonimowo — ani względy materialne — kilka dyżurów w miesiącu — nie są dostateczną motywacją. Decyduje o tym coś więcej:

ciąg dalszy na str. 2

POGODA

Dziś zachmurzenie małe i umiarkowane. Miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna 20—22 st. C., minimalna 12—14 st. C. Wiatr słaby z kierunków południowych.

Jutro wzrost zachmurzenia, miejscami opady deszczu. Nadal ciepło.

(ela)

Wiatr w żaglach

ciąg dalszy ze str. 1

Tego samego dnia w Giżycku obradował zjazd delegatów UD woj. suwalskiego. Wybrano jedenastu członków Rady Wojewódzkiej. Przewodniczącym tego organu został Wiesław Sikorski z Pizsa (członek Rady Krajowej). Ponadto w prezydium znaleźli się: Halina Sarul z Giżycka, Andrzej Zdanowski z Elku, Elżbieta Piworowicz, Romuald Andrzejewski i Janusz Jaszcza.

Podjęto także uchwałę w sprawie sytuacji politycznej i gospodarczej w regionie oraz wystosowano apel do innych uczestników życia politycznego o zachowanie zasad „fair play” w kampanii wyborczej.

Druga część obrad poświęcona była wyborowi kandydatów na posłów z okręgu białostocko-suwańskiego. Wcześniej wybrano Białostoczan, w niedzielę postanowiono, że UD będą reprezentować także Ludwika Rychlik (advokat z Giżycka, przewodnicząca Rady Miejskiej), Wiesław Sikorski (inż. budownictwa z Pizsa), Wojciech Krzywiński (kurator oświaty z Augustowa), Andrzej Zdanowski (historyk z Elku). Za dwa tygodnie planowane jest drugie spotkanie, które będzie poświęcone wyborowi kandydatów na senatorów.

W poniedziałek do Giżycka zjechał lider UD — Tadeusz Mazowiecki. Jeśli mierzyć popularność polityka frekwencją w kinie „Fala”, to Tadeusz Mazowiecki ma poparcie największe spośród goszczących dotąd nad Niegocinem osobistości życia politycznego. Sala wypełniona była po brzegi.

Jak zwykle, były premier rzeczowo i spokojnie przedstawiał stanowisko Unii wobec głównych problemów w kraju, odpowiadał na trudne pytania, odpychał wiele zarzutów stawianych jego rządowi, a także Unii.

Tadeusz Mazowiecki zaprzeczył, że istnieje jakiegokolwiek porozumienie czy pakt z socjaldemokracją, a jeżeli posłowie Unii głosują tak samo w Sejmie — nie można z tego czynić zarzutów.

Było też o „grubej kresce”, którą zdaniem lidera Unii monstrualnie przeinaczono, czyniąc mu zarzut o rezygnacji z rozliczeń nieprawości okresu poprzedniego.

— Uważam, że prezydent dotrwa do końca kadencji — mówił m.in. Tadeusz Mazowiecki. — Byłoby bardzo źle, gdyby tak się nie stało. Poczynania jego oceniam różnie: i dobrze, i bardzo krytycznie, jak np. wiec przed kościołem św. Brygidy.

— Najogólniej różnica między Unią a Porozumieniem Centrum — podkreślił — polega na tym, że UD zepchnięta do opozycji podtrzymuje rząd, a PC, które go utworzyło — ten rząd zwalcza.

M. PIOTROWSKI

Zalewski story

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z różnymi interpretacjami jego wypowiedzi 22 bm. w III programie polskiego radia, minister Spraw Wewnętrznych Henryk Majewski wystosował oświadczenie, w którym stwierdził, że — wiedząc o planowanym wyjeździe do Stanów Zjednoczonych min. Macieja Zalewskiego — zaproponował mu udostępnienie materiałów ze swego pobytu w USA, w ramach delegacji towarzyszącej prezydentowi. Propozycja ta padła podczas spotkania z min. Zalewskim przed posiedzeniem Komitetu Obrony Kraju, a materiały zostały przekazane przez dyrektora gabinetu. „Natomiast nie przeprowadzono ze mną żadnych konsultacji odnośnie celu lub programu wizyty” — stwierdza min. H. Majewski. (PAP)

EKSPRES

ciąg dalszy ze str. 1

TRZECH NA JEDNEGO

W nocy z poniedziałku na wtorek, koło kina „Północ” w Białymstoku dokonano rozbój. Dwaj mężczyźni oraz kobieta (1) pobili a następnie ograbili z zegarka, pieniędzy i dokumentów mieszkańca tego grodu.

Z PARKINGU...

...w Giżycku „zniknął” wczoraj ciemnoczerwony Mercedes 200E, należący do obywatela Niemiec o numerze rejestracyjnym UN-R-896.

(woj)

KOMUNIKAT PROKURATURY

W związku z prowadzonym w Prokuraturze Wojewódzkiej w Białymstoku śledztwem w sprawie szarżowania, jakie miało miejsce w dniu 10 lipca 1991 roku w godzinach popołudniowych w pobliżu bloku Nr 30 przy ulicy Gajowej w Białymstoku, uprzejmie prosi się osoby, które były świadkami użycia broni przez funkcjonariuszy policji w trakcie tego zajścia o osobisty lub telefoniczny kontakt z Prokuraturą Rejonową w Białymstoku numer telefonu 212-21 w. 249 lub z pokojem nr 49.

(AS)

2 Gazeta WSPÓŁCZESNA

Nr 141 (12 292)

— W pierwszym półroczu br. produkcja liczona w cenach stałych, była niższa niż w pierwszym półroczu ub.r. o 9,3 proc. — stwierdza Główny Urząd Statystyczny. Utrzymała się jej tendencja spadkowa. W II kwartale średnia dzienna wartość produkcji sprzedanej była o 8 proc. niższa od uzyskanej w I kwartale.

W okresie od stycznia do maja strata ogółu przedsiębiorstw była większa od zysku o 7,5 proc. tzn. o 1,56 bln zł. Ma to miejsce po raz pierwszy od 1980 r.

Statystycznie

Produkujemy coraz mniej

W pierwszym półroczu br. ceny towarów i usług konsumpcyjnych rosły wolniej niż w ubiegłym roku. W stosunku do grudnia żywność podrożała o 19,9 proc., usługi konsumpcyjne o 85,1 proc., opał o 67,9 proc., odzież o 43,3 proc., natomiast energia o 147,4 proc., a gaz aż o 369,6 proc.

Według danych szacunkowych w pierwszym półroczu br. przeciętna płaca w 6-ciu podstawowych działach gospodarki wynosiła 1551,9 tys. zł — bez wypłat z zysku. W czerwcu realna wartość przeciętnego wynagrodzenia była niższa niż w grudniu o 17,3 proc. W I półroczu br. siła nabywcza średniej płacy obniżyła się w stosunku do II półrocza ub.r. o 4,1 proc. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

ni najwyraźniej czekali na więcej.

— No dobra, ale co dalej? — krzyczy jeden z kierowców.

Atmosferę uspokaja po chwili jeden z członków Komitetu Strajkowego — Mirosław Sipika.

— Proszę państwa, teraz decyzja zależy od załogi. Kierowcy obsługujący linie całodziennie, za to, że zjechali na wiec mogą dostać zwolnienia dyscyplinarne. Wynika to z oświadczenia prezydenta miasta. Musimy zdawać sobie z tego sprawę. Od nas zależy forma protestu. Czy zostanie tak jak było do tej pory, czy stajemy na dobre, aż do chwili rozpoczęcia rozmów z władzami.

Na pytanie Mirosława Sipiki odpowiadają okrzyki: Stajemy! Stajemy! i już!

— Wobec tego — kontynuuje członek KS — kto jest za całkowitym strajkiem i wstrzymaniem komunikacji? Proszę podnieść rękę.

W górę unosi się las rąk. Z zebranych około 300 pracowników MPK (na wiecu

była przede wszystkim ranna zmiana) prawie wszyscy podnoszą dłonie w górę. Nikt nie jest przeciw. Jedna osoba wstrzymuje się od głosu.

Zaloga MPK podjęła decyzję — strajk będzie kontynuowany do chwili rozpoczęcia negocjacji z Zarządem Miasta. Jeszcze tylko apel o zgłaszanie się ochotników do ochrony mienia zakładu i wiec zostaje zakończony.

Bus STOP!

szanie się ochotników do ochrony mienia zakładu i wiec zostaje zakończony.

Jak twierdzą członkowie Komitetu Strajkowego popierają ich zakładowe związki zawodowe i samorząd. Ale nie jest prawdą, że w Komitecie są członkowie Partii X. Nie ma też na terenie zakładu mecenasa Daniszewskiego — kandydata „X” w zbliżających się wyborach do parlamentu.

— Tu nie ma polityki — mówią strajkujący. — Nasza sprawa będzie jutro referowana na forum prezydium

OPZZ w Warszawie. Wysłamy tam delegację. W zakładzie związki są z nami — powtarzają — choć w praktyce nie istnieje Komisja Zakładowa „Solidarności”.

— Uciekli — dodaje ktoś z boku.

*

Rada Pracownicza zdecyduje się prawdopodobnie na odwołanie od wyroku. Ma na to 14 dni. Strajkujący — deklarowali nam — że wyjadą na ulice w godzinach szczytu z chwilą rozpoczęcia rozmów z władzami Białegostku. Co na to Zarząd Miasta?

Mimo naszych starań, do chwili zamknięcia numeru nie udało się nam uzyskać opinii na ten temat od nikogo z członków władz miejskich. (AS)

PS. W związku z decyzją strajkujących o całkowitym wstrzymaniu komunikacji, w dniu wczorajszym przez cały dzień po mieście kursowały samochody komunikacji zastępczej. Jak nas zapewniono w MPK — dziś na trasy skierowanych zostanie więcej „zastępczych czerwoniaków”.

Apel wojewody

Bardzo proszę strajkujących pracowników komunikacji miejskiej w Białymstoku o przerwanie strajku okupacyjnego i uruchomienie normalnego funkcjonowania sieci autobusowej w mieście.

Kontynuowanie strajku nie prowadzi do rozsądnego rozwiązania trudnych problemów,

a powoduje niebezpieczną sytuację społeczną w mieście, która może doprowadzić do nieprzewidywalnych skutków.

Odwołuję się do rozsądku całej załogi, proszę o poszanowanie prawa i liczę, że pracownicy komunikacji miejskiej zrozumieją moje intencje zmierzające do rozwiąza-

nia trudnego problemu z korzyścią dla mieszkańców miasta i bez krzywdy dla strajkujących.

Wojewoda Białostocki

dr inż. Aleksander

USAKIEWICZ

Wicewojewoda

Białystok, 23 lipca 1991 roku

Delikatni jak szkło

ciąg dalszy ze str. 1

wewnętrzna potrzeba i chęć niesienia pomocy.

Telefony zaufania zrzeszone są w Polskim Stowarzyszeniu Pomocy Telefonicznej. Organizacja ta zajmuje się m.in. wymianą doświadczeń różnych placówek oraz organizowaniem szkoleń dla pracowników. Polegają one na treningach interpersonalnych i uwrażliwiających. Ich głównym celem jest wejście w rolę pacjenta. Pozwala to doświadczyć jego przeżyć i narzuca określony sposób postępowania.

Problemy, z jakimi zwracają się pacjenci telefonu, są tak różne, jak oni sami. Nastolatki mają najczęściej trudności z nawiązywaniem kontaktów z rówieśnikami. Często pociągają przeciwną. Kilkunastoletnie dziewczęta dzwonią, bo nie wiedzą jak powiedzieć rodzicom czy chłopakowi o ciąży. Ważną grupę stanowią problemy związane z konfliktami w rodzinie. Czasami barierą porozumienia między dziećmi a rodzicami jest uzależnienie alkoholowe tych ostatnich. Młodzież oczekuje od telefonu zaufania

konkretnej rady i natychmiastowego rozwiązania.

Dorośli zwracają się najczęściej z kłopotami małżeńskimi. Rozmowy z nimi trwają najdłużej. Dotyczą one wiary, polityki, sposobów realizowania życiowych potrzeb. Dłuższy kontakt ujawnia, że często przyczyną nieporozumień i konfliktów rodzinnych są głęboko odczuwane samotność i niezrozumienie. Samotność i lęk związany ze starzeniem się, dotyczą ludzi około pięćdziesiątki. Często czują się oni lekceważeni i niepotrzebni.

Zdarza się, że pacjenci wielokrotnie dzwonią do „za-przyjaźnionego” terapeuty. Nawiązują z nim bliższy kontakt. Czasami, dzięki jego su-

gestii, trafiają do specjalistycznych ośrodków np. Ośrodka Terapii Nerwicy Klubu Anonimowego Alkoholika.

Ostatnio, często powtarzającym się problemem jest nieumiejętność znalezienia się w nowej sytuacji ekonomicznej. Poważnym, życiowym zadaniem, wywołującym panikę i lęk jest zmiana pracy. Bieda nie zawsze łapie człowieka od razu, ale odkrawa po kawałku, aż nie zostaje prawie nic. I to „nic” trzeba równie zagospodarować. Można sięgnąć po słuchawkę telefonu i spróbować wspólnie rozwiązać ten problem.

Na podstawie rozmów telefonicznych wypracowane zostały zasady, którymi kierują się terapeuci. Najważniejsze z nich to — akceptacja osoby i jej problemów, umiejętności słuchania, niestosowanie żadnej indoktrynacji.

— Staramy się nie udzielać rad i wymyślać nowych rozwiązań problemu — mówi Wojciech Anczurowski. — Chcemy, aby osoba, która do nas dzwoni, sama podjęła decyzję w ważnej dla niej sprawie. My możemy jedynie próbować odkrywać jej stany uczuciowe i rozumieć je.

Rozmowa osoby z telefonu staje się rodzajem terapii polegającej na „byciu” z kimś dotkniętym nieszczęściem. Ważne staje się błyskawiczne wychwytywanie stanów emocjonalnych.

Normalny człowiek idzie do dentysty, kiedy boli go ząb. Po słuchawkę telefonu nie sięgnie ktoś, komu jest dobrze i nie go nie trapi. Umiejętnie zadane pytanie, czasem milczenie, barwa głosu terapeuty potrafią sprawić, że wraca wiara i giną lęki. (pil)

Ratowanie „Ursusa”

ciąg dalszy ze str. 1

ski poinformował, że we wtorek rozmawiał nt. wypłat płać dla załogi „Ursusa” z ministrem Michałem Bonim, który poprosił o określenie skali wypłat w zakładach fi-lialnych, gdzie w czerwcu dokonano zaliczkowych poborów. Wiążące decyzje w tej kwestii jeszcze nie zapadły — powiedział J. Ścisłalski. (PAP)

PPHU „YARKY” WARSZAWA

ogłasza przetarg nieograniczony

na samochody AVIA A31.1N SKS — Izoterma, rok produkcji 1991.

1. Numery podw.: 12632, 12648, 12659.

Cena wywoławcza 110.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w Grajewie, ul. Marchlewskiego 33 na placu ROGLAS Grajewo, w dniu 28.07.91 o godz. 10.

Samochody można oglądać w dniu 26.07.91 w godz. 8—16.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyn.

Szczegółowe informacje można uzyskać: Grajewo, tel. 33-82 lub osobiście w biurze ROGLAS Grajewo. g 7151-1

ALTRO WARSZAWA S.A.

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. samochodów m-ki AVIA 31.1 N nowych:

1. Samochody AVIA 31.1 K-S wywrotka o ład. 3,2 t, o n-rach podwozia: 423854, 606353, 8319, 8151, 6354.

Cena wywoławcza 55.000.000 zł

2. Samochody AVIA A 31.1 N skrzyniowy o ład. 4,0 t o n-rach podwozia: 15466, 15675, 15686, 15762.

Cena wywoławcza 75.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w Grajewie, ul. Marchlewskiego 33 na placu ROGLAS Grajewo w dniu 28.07.91 o godz. 10.

Samochody można oglądać w dn. 26.07.91 w godz. 8—16.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Grajewie tel. 33-82 lub osobiście w biurze ROGLAS Grajewo. g 7150-1

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

SPRZEDAM nissan sunny (1990). tel. 513-315. g 7131-0

SPRZEDAM audi (1987) Lomża, tel. 33-56. g 6308-1

POLERKE jednocalowa Dajb nie używana — sprzedam. Cena 10 mln. Łomża, tel. 160-491, godz. 10—14. g 6315-1

SPRZEDAM dom w Kolnie, stan surowy-zamknięty, zabudowa szeregowa. Cena w granicach 26 tys. dolarów. Władomoc: Andrzej Konopka, Zabiele 9, koło Stawisk. g 7170-1

GRYS biały, gruby, kamień oraz szalówkę — kupię. Tel. 43-18-43. g 7130-0

SPRZEDAM kurki niłoski odchowane, szczepione (Mareka od pomoru). Malawicze, tel. 14, gm. Sokółka. g 7133-0

POTRZEBUJE 9 tys. USD na 2 miesiące. Warunki do uzgodnienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń „7182”. g 7182-1

POTRZEBUJE zdecydowanie 10 tys. dolarów na 3 miesiące. Umowa notarialna. Oferty: Biuro Ogłoszeń „7181”. g 7181-1

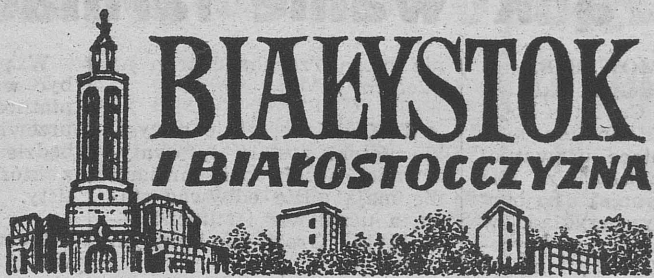
POTRZEBUJE 20 tys. USD na 2 miesiące. Warunki do uzgodnienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń „7180”. g 7180-0

Sprostowanie

W ogłoszeniu z dn. 16.07.1991 r. Międzyzakładowe Spółdzielni Mieszkaniowej w Suwałkach mylnie podano miesiąc zgromadzenia pełnego wkładu mieszkaniowego na książeczke mieszkaniowej (30.09.1985 r.).

Winno być 30.06.1985 r.

k 9713-1



Chevroletem do nieba

Czego by nie napisać o śmierci, zabrzmi to jak truizm. Za fasadą prawdziwego czy udawanego nieszczęścia kryje się zawsze gehenna tysięcy i jednej sprawy do załatwienia przed pogrzebem. Można to wszystko wziąć na swoje barki, ale nie każdy w takiej chwili jest w stanie biegać po urzędach i sklepach. Są już zakłady świadczące kompleksowe usługi pogrzebowe, a także domy pogrzebowe wzorowane na zachodnich instytucjach tego typu.

W Białymstoku istnieją dwa domy pogrzebowe. Jeden, przy ul. Dąbrowskiego 1, — to cała instytucja — załatwia wszelkie formalności (dokumenty parafialne, kupno trumny, opłacenie grabarza, itp.).

Na cmentarzu miejskim, nazwanym nieformalnie komunalnym, znajduje się budynek — dom pogrzebowy, w którym wystawiane są zwłoki przed pogrzebem. Za godzinę płać się tu 100 tys. Problem — brak kapliczek czy ołtarzyka.

Rozpiętość kosztów pogrzebu jest bardzo duża. Najtańsza sosenowa trumna z pełnym wyposażeniem (wiórki, prześcieradła, kapka i narzutka pod głowę, górne wieko wysłane od wewnątrz białym prześcieradłem) kosztuje 620

Do dentysty z rękawicami

Artura K., z Jurowieca, zabił zęb. Pojawił się ob-
rzek. Ponieważ było już po
godz. 19 i na wszystkich przy-
chodniach wisiały kłódki,
czym prędzej udał się na Po-
gotowie, Pani stomatolog naj-
pierw zabił przeborowała, a na-
stępnie stwierdziła, że z zęba
i tak nie już nie będzie. Trze-
ba usunąć.

— Bardzo proszę, jak naj-
szybciej — wyjęczał pacjent.
— Przykro mi, nie wyrwę
zęba, bo nie mam rękawiczek
— odparła lekarka.

Pacjentowi, który nosicie-
lem HIV nie jest, nie jest-
to nic innego jak udać się
do prywatnego specjalisty.
Ów — bez żadnych ceregieli
— pozbawił go bólu i... 50
tys. zł. Tyle kosztował za-
bieg. (BK)

W tym naszym marszu do
Europy niektórzy tak
pobłądzili, że z tego
wszystkiego dostali pomiesz-
nia zmysłów. Co pewien czas
publikowane są w prasie
listy „zrozpaczonych” czytel-
ników, odsadzających od czci
i wiary właścicieli prywat-
nych sklepów spożywczych —
szczególnie tych, którzy pro-
wadzą sprzedaż alkoholu. Os-
tatnio taka epistoła zagościła
na łamach „Kurier Podlas-
kiego”. Rozprawiono się w
niej ostro ze sklepem „Het-
man”. Zarzuty identyczne jak
w przypadku innych sklepów
o podobnym profilu sprzeda-
ży (np. Kaska).

Główny problem, to picie
alkoholu w pobliżu sklepów.
Faktycznie, sceny jakie mo-
żna zaobserwować m.in. w
okolicach „Opalka”, czy
„ABC”, co słabszych psychicz-
nie mogą przypisać o a-
popieksję. Tylko coś mi się
wydaje, że pretensje kiero

tys. zł. Natomiast najdroższa
— dębowa, z takim samym
wyposażeniem 1,2 mln. Za
wyrób importowany (taki jak
na zachodnich filmach) płać
się 5 mln. Miejsce na cmen-
tarzu wyznaniowym — to wy-
datek rzędu 500 tys., na ko-
munalnym, w dawnej alejce
zastużonych — 1,2 mln. Wia-
nek z żywych kwiatów na
jedlinie z szarfami od 190
tys. do 260 tys. zł, a skromna
wiązanka — powyżej 70 tys.
zł.

W Białymstoku — w ostat-
nią drogę — można się udać
czarnym, lśniącym karawa-
nem, a nie tylko szaroburą
służbową nyską. Amerykański
chevrolet, z chorągiewkami w
żałobnych barwach cieszy się
dużym powodzeniem.

Ogółem koszt najtańszego
pogrzebu wynosi od 2,5 mln
do 3 mln zł. Cena wystaw-
nego (np. z koncertem orga-
nowym za 100 tys. za godz-
nę) idzie już nawet w dzie-
siatki milionów.

O zwrot kosztów pogrzebu
należy ubiegać się w ZUS —
jeżeli zmarł emeryt, rencista
lub członek jego rodziny. Al-
bo w zakładzie pracy — w
przypadku osób pracujących i
ich rodzin. Zasilek pogrzebo-
wy wypłacany przez ZUS od-
powiada 6-krotnej równoważ-
ności najniższego uposażenia
emerytalnego obowiązującego
w dniu zgonu.

Ciągle niewiele osób decy-
duje się na kremację swoich
bliskich po śmierci. Białystok
nie ma jeszcze własnego kre-
matorium, zwłoki na zlecenie
rodziny wozą się do Pozna-
nia. Koszt takiej operacji o-
scyduje w granicach 1 mln 100
tys. Właściciel domu pogrze-
bowego myśli już o współpra-
cy — w instalowaniu pieca
krematoryjnego — z Akade-
mią Medyczną. Zakup ten mo-
że okazać się bardzo poży-
teczny. (jon)

Haida na Europe

wane są nie tam, gdzie trze-
ba. Czy widział ktoś w nor-
malnym kraju — a za taki
się przecież uważamy — wła-
ściciela sklepu czy knajpy u-
ganiającego się z pałą w ręk-
ku za klientami po podwór-
kach? Może by tak Policja —
zamiast protestować — po

Po co nam te guzy

mszy na przykład zawitała
pod jeden z takich sklepów i
w ramach wietrzenia nowych
mundurków przywołała do
porządku nasze „Kwiaty Pol-
skie” (czytaj: „piwonie”).

Istnieje też coś takiego, jak
Służba Prezydenta. Czy jej
działalność ogranicza się wy-
łącznie do pobierania hara-

czu i mandatów w centrum
miasta?

Autor listu — o provenien-
cji znanej tylko redakcji —
wytacza wreszcie argument
najcięższy, który go całko-
wicie kompromituje i demas-
kuje. Stwierdza, że właściciel
„robi kabzę”. To ja się zapy-

tuje — o co walczymy przez
te ostatnie lata? Toż takie
stwierdzenie to nie innego,
jak komunistyczna „urawni-
łowka”!

Przecież z działalności ta-
kich sklepów podatek odpro-
wadzany jest do kasy miej-
skiej, z której korzystają
wszyscy mieszkańcy grodu.
Mało tego — właściciel skle-

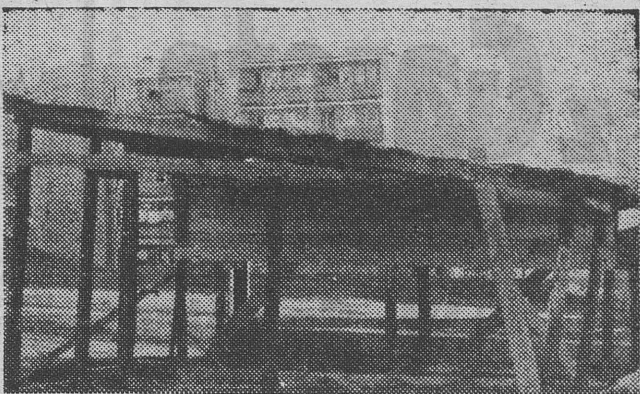
pu płaci administracji osied-
la za dzierżawę i w ten spo-
sób dokłada do czynszu obu-
rzonego mieszkańca.

Podjeżdżam, że zajadły
przeciwnik „robienia kabzy”
najchętniej widziałby sklep
we władaniu „Społem”. To
nic, że zakupy tachałby z
centrum, bo w sklepie osied-
lowym pustki. Za to — ile
można napisać listów do re-
dakcji...

W taki właśnie sposób ob-
jawia się nasze postrzeganie
rzeczywistości. Potrafimy
krzyczeć, protestować, lecz
gdy przyjdzie do wyciągnię-
cia konstruktywnych wnio-
sów — czarna rozpacz...

N. SPOKOJNY

P.S. Najdziwniejszym zdaje się
fakt, że wzbudzony czytelnik —
doskonale znający miejsca gdzie
załatwane są potrzeby fizjolo-
giczne klientów sklepu „Hetman”,
płacówkę tę umiejscowił przy
ul. Jarzębinowej, a nie przy ul.
Gajowej. Pomyłka — czy kolej-
na prowokacja komuny?



Coraz... piękniej

Zapewne nie tylko w naszym grodzie nad Białą,
ale i w innych okolicach kraju — rosną takie „kwiat-
ki”. Sztachety rozwalających się plotów wokół budów,
przesypujące się kontenery na śmieci z wielodniowy-
mi „wykwitami” wokół, dziury w drogach — to obraz-
ki powszechne w naszym uroczym skądinąd mieście.
W pobliskich laskach podobnie — śmieci ciągnące
się kilometrami wzdłuż malowniczych drózek. Mię-
dzy drzewami można natknąć się na równie malow-
niczo skorodowane wraki samochodów, beczki itp.



Tekst i fot.: ANATOL CHOMICZ

Spór o giełdę?

W poniedziałkowej infor-
macji podaliśmy, że
giełda przy Al. 1000-
-lecia Państwa Polskiego bę-
dzie funkcjonowała tylko do
15 sierpnia br.

Mówi prezes Automobilklubu
Podlaskiego — Franciszek
Dąbrowski: — Nie otrzyma-
liśmy decyzji z Zarządu Mia-
sta w sprawie likwidacji gieł-
dy samochodowej przy Al.
1000-lecia Państwa Polskiego.
Konkurencji się nie boimy.
Niech się rozwija. Teren do-
prowadziliśmy do porządku.
Wydaliśmy ogromne środki
finansowe na jej organizację.

— Z tego, co nam wiado-
mo, Zarząd Miasta już pod-
jął decyzję o likwidacji gieł-
dy przy Al. 1000-lecia P.P.
Występują tam wielkie utru-
dnienia w ruchu drogowym;
mnożą się protesty mieszkań-
ców osiedla — powiedział dy-
rektor spółki z o.o. „Lech” —

Sławomir Nietupski. — Za-
rząd Miasta wypowiedział
umowę z miesięcznym wy-
przedzeniem.

Kierowniczka Referatu w
Urzędzie Miejskim — Wanda
Rogińska:

— W dniu 13 czerwca br.
Zarząd Miasta postanowił
wypowiedzieć umowę o dzier-
żawę terenu przez Automo-
bilklub Podlaski. Pismo w
tej sprawie zostało wysłane
do adresata 11 lipca br. Od
daty jego doręczenia biegnie
jednomiesięczny termin wy-
powiedzenia. Czekamy na
zwrotne potwierdzenie jego
odbioru.

Tyle zainteresowani. Póki
co, w Białymstoku funkcyj-
nować będą dwie konkuren-
cyjne giełdy samochodowe.
To jednak początek sporu.
Kiedy się zakończy, trudno
jeszcze przewidzieć. (m-i)

Skurczybyki na druciku

W białostockich sklepach pojawiły się komplety baloni-
ków policyjnych. Aby zachęcić do kupna — reklama głosi,
iż jest to najskuteczniejszy sposób na utrzymanie trwałości
małżeństwa. Np. rankiem, po libacji, należy dmuchnąć w
noszony przy sobie balonik i już wiadomo, czy można
siadać za kierownicą, czy nie.

Jeszcze niedawno stawiano na ulicy estradę i na niej
bożyszcze śpiewało swoje „Baloniki na druciku”, sparafr-
zowane później przez satyrkę na „Skurczybyki na druci-
ku”.

Czasy się zmieniają... (rp)

Duchowieństwo w dziejach Rzeczypospolitej

Już drugi miesiąc w Muzeum Historycz-
nym w Białymstoku prezentowana jest
wystawa „Duchowieństwo w dziejach
Rzeczypospolitej” (codziennie, prócz ponie-
działków, w godz. 10—17). Ekspozycja, którą
dotychczas zwiedziło ok. sześciu tysięcy osób,
ukazuje m.in. udział duchowieństwa w życiu
publicznym i w walce narodu o niepodleg-
łość.

Na uwagę zasługuje dorobek twórczy m.in.
ks. Piotra Skargi, braci Załuskich, „księcia
poetów” — biskupa Ignacego Krasickiego o-
raz współtwórców Konstytucji 3 Maja — ks.
Hugo Kollataja i ks. Stanisława Staszica. Nie
brak też akcentów związanych z naszym re-
gionem, podkreślających zasługi biskupa Ja-
brzykowskiego, ks. Abramowicza, dr. Halki,
Hodyki i innych. Wystawę zamyka epilog pó-
święcony postaci Papieża — Polaka.

Ekspozycja — to w głównej mierze dzieła
malarskie, grafika, medale, druki, rzemiosła
sakralne, przedmioty liturgiczne. Niektóre
mają wartość unikatową, jak np. kielichy
mszalne z X wieku.

Na wystawie, której autorem części opiso-
wej jest ks. prof. Tadeusz Krahel z Wyższe-
go Seminarium Duchownego, przedstawiono
ok. tysiąca eksponatów, pochodzących ze
zbiorów muzeów narodowych w Krakowie,
Warszawie i Poznaniu, Państwowych Zbio-
rów Sztuki na Wawelu oraz wielu placówek
kościelnych, m.in. diecezji w Białymstoku i
Drohiczyń. (ges)

SAMO ŻYCIE

▲ Wczoraj nad SIENNYM RYNKIEM unosiły się
kłęby dymu. Nareszcie ktoś pomyślał o zebraniu i
spaleniu stert śmieci, które pozostawiają po sobie
handlujący „turyści”.

▲ Wakacje na półmetku. Białostockie hotele nie
cieszą się jednak popularnością. W „CRISTALU”
zajętych jest 50 proc. miejsc, w „LESNYM” — ty-
lko jeden pokój. Być może odstrasza zbyt wyso-
kie ceny. Najtańszy pokój w „Cristalu” kosztuje
100 tys. zł za dobę (i-osobowo bez łazienki), w
„Lesnym” — 225 tys. zł (z łazienką).

▲ Ostatniej doby w Białymstoku przyszło na
świat 9 dzieci. Chłopcy górą — urodziło się ich
sześciu.

▲ Przy ul. STUDZIENNEJ dokonano włamania
do prywatnego mieszkania, skąd skradziono 30 mln
zł. Dzięki szybkiej interwencji policji zatrzymano
sprawcę, którym jest mieszkaniec Wasilkowa. Uda-
ło się także odzyskać znaczną część łupu.

▲ W miejscowości CZYZE w gminie Hajnówka
kolejny tragiczny wypadek — śmierć pod kołami
ciągnika.

▲ Wśród pracowników BIBLIOTEKI PEDAGOGI-
CZNEJ w Białymstoku do niedawna funkcjonował
zwyczaj wrzucania do skarbonki pieniędzy za od-
byte rozmowy telefoniczne. Zgadzało się co do gro-
sza. Wprowadzono jednak nową zasadę: aparaty
telefoniczne zaopatrzone w kłódki, które uniemo-
żliwiają połączenie z miastem. Gratulacje dla po-
mysłodawcy. (pil)

Głos BAZARU

▲ Tylko jedna szopa z usytuowanym w niej od
40 lat punktem skupu skór stoi jeszcze przy SIEN-
NYM RYNKU. Rynku już nie ma, ale handlarze
nadal podkupują co ładniejsze skórki od rolników,
zanim dotrą do klasyfikatora. — Kiedyś za skórę
kupioną „na lewo” można było zarobić 2 lata.
Dzisiaj wszystko wolno — mówi stary handlarz
Antoni. Dziennie skupuje się tu kilkadziesiąt ki-
logramów skór bydlęcych i cielęcych. Teraz jest
znowu ruch większy, bo już wiadomo, że od sierp-
nia obniżone zostaną ceny skupu. Skór kociach ani
po psach nie skupuje się.

▲ My polubili was — wyznała pewnej hurtow-
nicze krepka mieszkanka Krymu proponując ter-
mometry lekarskie w szarych tutkach (a 1 tys.
zł), których wystarczyłoby na dłuższy okres dla
potrzeb szpitala średniej wielkości. Na rynku przy
Bema jest drożej i... barachało. To opinia p.
Anatola D. Ustawia się w jednym rzędzie z „rus-
kami”, zasłania numery samochodów z podbiało-
stocką rejestracją i udaje... Greka (!!!). Skupował
za grosze co się tylko pod rękę nawinęło. A tu ry-
nek już nasycony. Klienci wysuplają pieniądze z
chudych portfeli.

▲ Wczoraj na granicy w OGRODNIKACH po
stronie litewskiej rozładowywano sobotnio-niedziel-
ne zaległości. Pasażerowie w samochodach osobo-
wych opuszczali sąsiednie terytorium po 90 godz-
nach oczekiwania na podniesienie szlabanu, z au-
tokarów — po 110 godzinach. Z samochodów na
parkingu przy ul. Kardynała S. Wyszyńskiego z
mizernymi tobołami wychodzili mając opuszczone
głowy i nieco błędny wzrok. (m-i)

„Fudzijama” i...

Wizajny i okolice uważane są za najczystsze miejsce w woj. suwalskim jest najdalej wysunięta na północ.

Rzeką Krutynią przebiega szlak kajakowy, uważany za najpiękniejszy w kraju. Rzeką przepływa przez Puszcę Piską.

Największym obiektem archeologicznym na Suwalszczyźnie jest grodzisko Szurpity w gminie Jeleniewo. Jest ono usytuowane w trójkącie trzech jezior: Jodel, Tuhalsko lub Kluczyńskie i Jęglówce. Położone jest na wysokich wzgórzach o bardzo stromych

zbożach. Widoczne są trzy pierścienie wałów umocnionych glazami. Ze szczytu wzgórz rozciąga się widok na wszystkie okolice jeziora.

W parku w Suwałkach znajduje się ciekawy, XIX-wieczny zegar słoneczny.

Słownik — to jedna z najbardziej atrakcyjnych miejscowości Suwalszczyzny. W pobliżu jeziora znajduje się najgłębsze jezioro w Polsce — Hańcza. Elementem górującym nad okolicą jest Cisowa Góra (258 m n.p.m.) zwana „Suwalską Fudzijamą”. Z góry panorama na całą okolicę — łącznie, 13 jezior, które widział w pogodny dzień. (je)

Na harcerskiej krótkiej fali

Harcerski Klub Łączności Białostockiej Choraży ZHP, którego radiostacja ma sygnał wywoławczy „SP 4 ZHX”, skupia liczące grono miłośników krótkofalarstwa, którzy przy swym nadajniku gotowi są przesyłać całym gościnami byle tylko uzyskać jak największą ilość połączeń w eterze. Spotkanie z łącznościowcami z Warszawy i Lublina, które odbyło się w ubr., było doskonałą okazją do wymiany doświadczeń oraz zademonstrowania własnych osiągnięć i umiejętności.

Harcerscy krótkofalowcy znaleźli „bratnią duszę” w 55 drużynie ze szczytu „Sparta-
Eros w słońcu

Fundamentalistów erotycznej wiary zastąpili improwizatorzy w tym dziele. WAYDYK

JANUSZ NICZYPOROWICZ



17

— Kiedyś zastrzelił tego faceta — wycedził z wyczuwalną iskrą humoru Alistair Norman.

— Groźisz mi od dwudziestu lat — skwitował George Kidney — a ponieważ nadal żyje i mam się nieźle, jest to znak, że powinieneś pomyśleć o emeryturze Alistair.

— Przypomnij sobie Kidneya i postąpił krok w kierunku Swana — że ten człowiek ma talent do psucia ludziom humoru niezależnie od porę dnia.

Swan pokiwał z uśmiechem głową.

— Myślisz, że możemy zacząć przesłuchiwanie, prawda Lee? — major ruszył w kierunku telefonu stojącego na małym stolczku tuż obok baru.

— Najwyższy czas.

— Proszę wejść — burknął do słuchawki.

Drzwi otworzyły się i agent podróżujący ciemnozielonym Citroënem przepuścił obok siebie mężczyznę w ciemnym płaszczu i swobodnie zwiastującym na szyi szalik w czarno-granatową kratę. Vogelmann wszedł do środka. Usłyszał delikatny trzask zamykającego się za plecami zamka w drzwiach. Zobaczył

przed sobą obszerny pokój utrzymany w tonacji hebanowych mebli i srebrzystych żaluzji, owalny stół na sześć, może osiem osób, stolik z telefonem, bar z otwartym wnętrzem, mężczyźni o atletycznej budowie siedzących w głębokim fotelu, szczupłego jegomościa z dobrze utrzymanym wąsikiem i szklanką w ręku oraz człowieka o kanciastej, wyrazistej twarzy, z nieco odstającymi uszami, który w przypadku chęci zostania aktorem, skazany byłby na rolę zbrojnego, goni i hulańców. Pod stopami czuł miękką dywan, pochodzący niewątpliwie z Bliskiego Wschodu. Zauważył, że w pomieszczeniu nie zawieszono ani jednego obrazu czy szyćchu. Znalazł tylko dwa mosiężne kinkiety w kształcie przekwitających tulipanów i małą lampkę stojącą przy telefonie.

Czuł się trochę nieswojo. Miał świadomość, że od tych ludzi zależy jego dalsze losy, a być może nawet życie. Ale to uczucie było mu znane. Wiele razy zdarzało się, że decydowano za niego, on zaś musiał wykonać się niemal ślepy posłuszeństwem. Po prostu nie miał wystarczającej ilości informacji.

— Mam nadzieję, że jest pan go śniadaniu? — zagadnął komander.

Vogelmann oddał płaszcz i szalik Swano. Ten rzucił ubranie na jeden z foteli.

— Tak, dziękuję. Wszystko jest w porządku.

A zatem pan pozwoli, że mu przedstawię obecnych tu panów: to pułkownik Lee Kidney — wskazał na siedzącego w fotelu, to major Georg Swan, a mnie pan już zna.

Po godzinie wyjaśnienia i pytań zaczęto konstruować pierwsze wnioski.

— Czy sądzi pan, że KGB ma aż takie wpływy, że może swobodnie dysponować wielkim złotem? — spytał cicho pułkownik Kidney.

— Z pewnością mogą decydować o obsadzie stanowisk w partii komunistycznej i decydować o wysokich stanowiskach w innych państwach, ale sądzę, że KGB ma własne złoto.

(cdn.)

W Sokółce MOŻNA popływać

Na Osiedlu Zielonym za Sokółką znajduje się jezioro. Mieszkańcy miasteczka nazywają je Sokolem. W letnie dni wszyscy szukają tam relaksu.

Zwolennicy czynnego wypoczynku mogą skorzystać z wypożyczalni sprzętu wodnego. Codziennie w godz. 10—18 można popływać na jednym z 16 kajaków, „maczku”, łódce wiosłowej lub na desce z żaglem. Ceny — umiarkowane. Godzina szaleństwa na kajak kosztuje 2 tys. zł, młodzież do 18 lat ma zniżkę — 1,5 tys. Za pozostały sprzęt odpowiednio 3,5 tys. i 3 tys. zł. Na te przyjemności mogą sobie jednak pozwolić tylko posiadacze kart pływackich. Pozostali mają do dyspozycji deski pływackie za jedyne 300 zł za godzinę. (bs)

Mamry i kormorany

Wytrawny wodniak z pewnością wybierze się na jezioro Mamry, a raczej zespół jezior: Dargin, Dobskie, Kisajno, Łabap, Świecajty, Mamry właściwe. Powierzchnia tego ogromnego akwenu wynosi 10,4 tys. ha i stanowi drugie pod względem wielkości jezioro w Polsce.

Szlak dostarcza wielu atrakcji, wśród których przede wszystkim należy wymienić wyspy stanowiące rezerwat ornitologiczny bądź krajobrazowy. Wyspa Wysoki Ostrów (2,8 ha) na jeziorze Dobskim zwana Wyspą Kormoranów

stanowi rezerwat tych pięknych ptaków. Natomiast na wyspie Upałty (aż 67 ha) można obejrzeć buki, dęby, lipy, topole i klony. Mamry jednakże próboje do wszystkich wodniaków. Płynąc, przełamując do brzośców, rozbijając biwak starajmy się w maksymalnym stopniu uszanować piękną przyrodę i nie pozostawiać śladów swej bytności. No i zachowajmy ciszę. Nie wszyscy natomiast, w bliższej i dalszej odległości, muszą doskonale wiedzieć co umiemy i jak potrafimy śpiewać.

Porządkowanie farmaceutycznej działki

W CEFARMOWSKIEJ aptece w Białymstoku lok o nazwie Cavinton kosztuje 23,500 zł. Za ten sam specyfik w aptece prywatnej trzeba zapłacić 84,000 zł. Nie jest to bynajmniej najbardziej szokujący przykład: w ub. roku Nevigramon wycofany przez „Cefarm” na 15 tys. zł, gdy zaczęło go brakować na rynku, w prywatnym obrocie osiągnął cenę 170 tys.

Przy normalnie funkcjonującym rynku pies z kulawą mógłby do zawyżających cen farmaceutów nie zajął. Wystarczy popatrzeć na uliczne „szkielety”. Jeśli przy pierwszej sprzedaży są bananów o 500 zł tańsze, to ten drugi straganiarz nie ma szans. A gdyby tak zacyzyli sobie trzy, cztery razy więcej?

Ale w aptece za leki się nie płaci, 90 proc. klientów dostaje je za darmo, reszta płaci 30 proc. Ten z ulgową receptą do prywatnej apteki raczej nie pójdzie, jeśli się zorientuje, że tam drożej, ale kto ma „darmoche”, temu wszystko jedno, nawet się nie zastanawia, ile to kosztuje. Za niego płaci wydział zdrowia, czerpiąc z budżetu państwa.

Fundusz przewidziany na refundację za leki już się wyczerpał, budżet nie ma pieniędzy na ten cel, wydział zdrowia winne są wszystkim aptekom duże sumy. Apteki prywatne, które między innymi przyczyniły się do tych braków, wprowadzając do obrotu bardzo drogie leki. Fundusze refundacyjne przewidziano według cennika urzędowego, co raz to ogłaszają protest, wprowadzając pełną odpłatność. Robi to zresztą także „Cefarm”, któremu brakuje pieniędzy na zakup leków.

Prywatna apteka ma prawo kalkulować ceny, ma prawo zaopatrywać się w bardziej szlachetnych, lepiej zaopatrzonych prywatnych hurtowniach, które też mają swoje rozliczenia. Zdara się, że hurtownia przekazuje towar drugiej hurtowni i w cenę leków wchodzi podwójne marże. Cała ta działalność ma na celu tylko i wyłącznie własny zysk, bez oglądania się na czyjkolwiek inny interes (czytaj: budżetu państwa).

Wprowadzona na żywioł skądinąd niezbędna prywatyzacja aptek, bez odpowiednio przygotowanych aktów prawnych, przyniosła wiele szkód. Płacówki te tylko handluja, nie wykonują leków, nie mają dyżurów nocnych (z wyjątkiem miejscowości, gdzie

nie można zepchnąć tego na „Cefarm”).

W Krakowie, gdzie wszystkie apteki zostały sprywatyzowane, absolwenci farmacji nie mają gdzie odbywać stażu, a uczniowie i studenci — praktyki. Grozi to i innym regionom.

Na rosnące wydatki budżetowe na leki mają wpływ także inne przyczyny. Nadmierne ich zużycie. Rozciąganie przywileju bezpłatności do maksimum, choćby przez wypisywanie całej rodzinie recept na babcię — emerytkę. Gromadzenie zapasów.

W pierwszym rzędzie mają być wprowadzone zasady odpłatności za leki. Projekt przewiduje, że bazę stanowić będzie Urząd Spis Leków, z którego wydzieli się trzy listy.

Pierwsza b leki podstawowe (ponad 60 pozycji), wystarczające do leczenia prawie wszystkich schorzeń, także specyfiki ordynowania ludziom w przeszłym wieku i dzieciom. Ołata ma być zryczałtowana i wynosić za opakowanie 5 proc. najniższej płacy, w stanowi obecnie ok. 3 tys. zł.

Druga to lista leków uzupełniających, do 500 pozycji, płatna 30 proc. ceny. I wreszcie lista specjalna, leki bezpłatne dla osób cierpiących na choroby społeczne: cukrzycę, głuchotę, nowotwory, mukowiscydozę, fenylketonurię, ścieś przewlekły postępujący GPP).

Natomiast lista z Urzędowego Spisu Leków, głównie na bazie ziół, będzie pełnopłatna.

Wszystcy mają płacić za leki tak samą pozabawia się wszelkich przywilejów grupowych, pozostawiając je tylko świadczeniom wojennym i wojskowym. Kalendarz działań dotychczas resortu przewiduje wyłączenie możliwości wieloletniego pobierania marż hurtowych, przygotowanie wzorowej umowy refundacyjnej wzoru koncesji na import leków. W jednym z województw ma być wprowadzona pilnowa książeczka lekowa, oraz — także w jednym — stowanie recept z wódnikiem (dipsem). Miałoby to być etapem do ustanowienia książeczki zdrowia, czyli kontroli i zasympłowania ordynowania leków bezpłatnych oraz z 30-procentową odpłatnością.

Z dużym opóźnieniem zaczęto myśleć o rozbudowie nadzoru farmaceutycznego. Dziś praktycznie nie ma kto kontrolować rozwijających się prywatnych hurtowni leków, a nie leży w gestii stacji sanitarno-epidemiologicznych.

komputerów nie. Muzeum”. Dziś wszystkie te urządzenia są już w Bwederze. Są też połączenia atelierne umożliwiające prezydentowi rozmowę ważnej chwili z dowolnym miejscem na świecie.

W spadku poprzednich lokatorów Belwederze pozostała także specjalna „gorąca linia” łącząca bezpośrednio z wszystkimi stolicami byłych krajów „demokracji łowej”. W naj-

bliższym czasie zostanie prawdopodobnie zlikwidowana. Prezydent nie używa jej zbyt często. L. Wałęsa mieszka i pracuje w Belwederze, w byłym gabinecie generała Jazurkiewicza. Salon? Sypialnia? „Wolność” — odpowiada rzecznik. „Prezydent ma do dyspozycji mały pokój, mniejszy od tego, w

którym rozmawiamy”.

Prezydent ma też liczną rodzinę, która mieszka w Gdańsku. Do wili na Klonowej w Warszawie nie chce jej sprowadzić, ponieważ nie wyraża ona jest sprawą własności tej nieruchomości. A Lech Wałęsa, jak zapewniają jego współpracownicy, nie znosi niejasnych sytuacji.

Dzień pracy w Belwederze kończy się około godziny 20.00. „Teoretycznie — dodaje A. Drzyckiński. Jeżeli nie ma spraw bieżących, prezydent przegląda jeszcze dokumenty, informacje, jakie otrzymuje z różnych źródeł, czyta korespondencję. Założony jednak, że dzień nie obfitował w wydarzenia, że o 20.00 można było zamknąć bramę Belwederu. Wycho- dzących zęgnają... pawie, które przylatują do Belwederu wprost z Łazienek. Są tu dokarmiane, nikt ich nie przepędza i nikomu nie przeszkadza. Widocznie atmosfera tu panująca im odpowiada — mówią pracownicy Belwederu. Coś w tym jest... (p)

— Ale już na wstępie popełniono błąd — mówi specjalista wojewódzka do spraw farmacji, dr Elwira Telejko. — Członkami Izby Aptekarskich mogą być tylko farmaceuci zatrudnieni w aptekach. A przecież cała reszta pracuje także w uczelniach, w laboratoriach przemysłowych, zakładach naukowych, stacjach sanitarno-epidemiologicznych itp. Powinny więc być raczej Izby Farmaceutyczne.

Starsi farmaceuci, także ci, którzy interesują się przeszłością swojej branży, denerwują się. Wprowadzenie często na dodatek nieudolnie tego, co nazywa się zmianami, jest wyważaniem otwartych drzwi. W Polsce międzywojennej istniała różnorodność aptek (w 1936 r. w woj. białostockim było ich 129, z tego 73 publiczne — normalne, 48 — publicznych wiejskich, 1 zakładowa, 1 samorządowa, 2 kolejowe, 2 ubezpieczalni społecznych, 2 szpitalne). Obowiązywały przepisy, uwzględniające interesy właścicieli, starych i ubezpieczalni, działali organizacje farmaceutyczne i Izby Aptekarskie, a zawał ten cieszył się powszechnym szacunkiem. Książeczki zdrowia funkcjonowały po wojnie w niektórych resortach.

Diaczego nie sięgać po dobre wzory, uwzględniając dzisiejsze realia?

ANIELA LABANOW



(nom)

Ciągle wierzy że brat żyje

PRZEKONANIE, że ma jeszcze kogoś z rodziny wśród żywych, towarzyszyło jej przez wszystkie lata. Niedawno wiara, że brata odnajdzie, stała się silniejsza. W liście napisała m.in.:

„Pochodził z Wilna. W roku 1941 mój brat, ja i nasza mama uciekliśmy przed Niemcami do Rosji. Dane o nim, Gubieski Motke (Moti) ur. 1932 r. Wilno, Polska. Ojciec — Gubieski Gierszon, matka — Gubieski Chana z domu LEVIT. Ja urodziłam się w Wilnie w 1929 r. Mieszkaliśmy w województwie Kształow Sok — Karmala do 1943 r. miesiąc luty. Wówczas nasza mama zmarła i nas jako dzieci oddano do sierotnica w woj. Kształow, powiat Sekretarski, sierociniec „Staromiorowski”. Byliśmy razem do zakończenia wojny. Latem w 1945 r. brat oznajmił mi, że nazajutrz odchodzi. Od tego czasu więcej go nie widziałam. Wróciłam do Wilna w r. 1946 i szukałam go do 1957 r. w ZSRR, bez rezultatu.

W tym czasie wyjechałam jako repatriantka do Polski, do Wrocławia. 2 lata później wyemigrowałam do Izraela. Tu także poszukiwałam go bez efektu.

W ub. roku przypadkowo spotkałam człowieka, który pracował z grupą dzieci w Niemczech. Były to sieroty pobierane po wojnie z całej Europy. Ta grupa znajdowała się w Hochland na granicy niemiecko-austriackiej. Ten człowiek posiadał zdjęcia tej grupy — rozpoznałam swego brata (oznaczony gwiazdkami). Wiem, że podczas wojny stracił pamięć. Nie nie pamięta. Ma 70 lat...”

Kserokopia zdjęcia nie jest najlepszej jakości, ale może ktoś poznać kserowego autoru listu. Dołączymy swój adres: Gubieski Tauba, HISTADRU 46, GIWATAIM 53526, ISRAEL.

Business Foundation Book Business Foundation Book

BUSINESS FOUNDATION

ZATRUDNI SZEFA AKWIZYCJI na terenie województwa białostockiego i łomżyńskiego. Możliwość wysokich zarobków dla dynamicznej, inteligentnej osoby.

Informacje osobiście: Warszawa, ul. Krucza 38/42 telefon: 628 28 82

Book Business Foundation Book Business Foundation Book Business Foundation Book Business Foundation Book Business Foundation Book Business Foundation Book

k 9741-00

HURTOWNIA STALI I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH oferuje po bardzo atrakcyjnych cenach:

- stal walcowaną od Ø5,5 do 27 w cenie od 3.600 do 4.100
- stal żebrowaną od Ø10 do 28 w cenie od 3.500 do 4.100
- blachę ocynkowaną, dwuteownik 100, 120, 140, ceownik 50 i 80 — w cenie 3.400—4.200
- rury czarne i ocynkowane — pełny asortyment
- kątowniki, stolarke okienne i drzwiowe, węgle mineralne, eternit, grzejniki żeliwne, glazury, terakoty i płytki lastrico, pape, lepek, cegłę w różnych klasach i asortymencie, cement, wapno, styropian, płyty wiórowe i pilśniowe, pustaki.

Siemiatycze ul. Piłsudskiego 3 tel. 55-21-15 tlix 85-32-09

Bielsk Podlaski ul. Piłsudskiego 41 (Zakład Gospodarczy) tel. 24-42 tlix 85-32-09

Sokołów Podlaski ul. Repkowska 49 (WZIR) tel. 23-83

Oferujemy sprzedaż hurtową i detaliczną

U nas najtaniej

ZAPRASZAMY

k 9719-0

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO

w Łomży

ogłasza przetarg ofert

na wynajęcie lokalu o powierzchni 216 m kw., kubatura 1512 m sześć. w budynku (stołówki) przy ul. Poznańskiej 121.

Oferty pisemne przyjmujemy do dnia 31.07.91 r. Dodatkowe informacje, tel. 24-51 w. 369.

k 9761-00

CEGLĘ CERAMICZNĄ PEŁNĄ i DZIURAWKĘ w cenach konkurencyjnych

OFERUJE producent cegielnia w Mątewicy, gm. Nowogród, tel. Łomża 17-65-21 Łg 5922-00

Wyraży głębokiego żalu i współczucia

RODZINIE z powodu tragicznej śmierci naszego Kolegi

S.P. Inż. JERZEGO CWAŁYNY Dyrekcja i współpracownicy WZMIUW w Łomży k 9820-1

B. V. Spółka z o.o. Elk, ul. Łukasiewicza 3 tel. 39-62

HURTOWNIA oferuje

— sprzęt RTV — Panasonic, Sony, Nokia, Simens, Orion

— wykładzina PCV

g 7113-1

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 10.02, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.10 Muzyka nocą; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.10 Informacja radia kierowców; 6.30 Przegląd prasy; 6.40 Przegląd informacji sportowych; 7.00 Dziennik poranny; 8.13 Radio Biznes; 8.45 „Special English”; 8.55 Proza; 9.00 Lato z radiem; 10.30 Kirk Douglas; „Syn śmieciarza”; 11.30 Szkoda gadać...; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Gorący temat; 12.35 Radio kierowców; 13.08 Nuta sercu bliska; Maria Szymanowska; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Aktualności; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Radio Sat; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert zyczeń; 20.35 W kilku taktach; w kilku słowach; 20.45 Paweł Huelle; „Opowiadania na czas przeprowadzki”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i Aktualności; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.15 Encyklopedia wielkich głosów; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Świat musicalu — aud. Antoniego Wrońskiego.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 1.00, 1.57; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.31 Lokalny Informator Radiowy; 7.31 Lokalny Informator Radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.30 Dawid Morrell: „Bractwo róży”; 8.45 Business news; 9.05 Słuchaj razem z nami — prowadzi Małgo-

żata Tułowicka; 10.05 Alistair MacLean: „Siła strachu”; 11.05 Prowadzi Tadeusz Rusinek; 12.05 W tonacji Trójki — prowadzi Jerzy Janiszewski; 13.05 Prowadzi Paweł Sztumpke; 14.10 Reggae — piosenki wędrowców; 15.05 Wakacje na dwóch kółkach; 15.10 Brum; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny Informator Radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki; 19.05 Jean Lindsay: „Piknik pod Wiszącą Skalą”; 19.15 Muzyczna pocztka UKF — prowadzi Jerzy Janiszewski; 20.00 Trójka Bis — prowadzi Jan Borkowski; 20.50 Spotkania o zmroku; 21.15 Międzynarodowy Rok Mozartowski; 21.55 Miniatura poetycka; 22.05 Informacje sportowe; 22.10 W kręgu bałady; 22.40 „Panowie z doliny Dniestru” — aud. Joanny Zadrowskiej; 23.05 Nie tylko dla melomanów; 23.50 Robert Nye: „Falstaff”; 0.05 Trójka pod księżycem — prowadzi Andrzej Samson.

RADIO BIAŁOSTOCKIE

5.30 Kurier Poranny — prowadzi L. Piłarski; 8.30 Sygnały świata; 8.50 Pod znakiem Pogoni — aud. J. Czerniakiewicz; 9.05 Tu Twoje Radio — prowadzi L. Marek; 9.30 Radio bezrobotnych — prowadzi J. Smyk; 12.30 Radio Market — aud. L. Piłarskiego; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 16.15 Zadzwoń do nas: 230-70 — prowadzi A. Jarosz; 18.00 BBC; 18.30 Rock relaks (CD); 18.45 Pod znakiem Pogoni (powt.); 19.00 Wiadomości 19.05 Lipcowe granie; 20.00 Dziennik; 20.05 Lipcowe granie; 20.40 Powtórka z reportażu: „Smażalnia Story” — aud. B. Janickiego; 21.00 Wiadomości; 21.05 Muzyka na wieczór; 22.00 BBC; 23.00 Nocne granie.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie: „Rekordy Neptuna” — teleturniej
9.35 Kino Teleferii: „Safari” — serial prod. czech.
10.00 „Przyjemne z pożytecznym”
10.25 „Dynastia” — serial prod. USA
11.15 Aktualności Telegazy
17.00 Studio Lato
17.15 Teleexpress
17.30 Studio Lato
18.00 „Dziedzictwo Guldenburgów” — serial prod. niem.
18.25 Studio Lato
19.05 Polska z oddali — Jan Nowak Jeziorański
19.15 Dobranoc — „Makowy chłopiec”
19.30 Wiadomości
20.05 „Dynastia” — serial prod. USA
20.55 Kabaret Starszych Panów — „Czternaście i trzy czwarte”
22.00 Studio Sport — Super Puchar w piłce nożnej: Zagłębie Lubin — GKS Katowice
22.50 Wiadomości wieczorne
23.10 „Art” — magazyn Barbary Dykusińskiej
23.30 „Dziedzictwo Gulden-

burgów” — serial prod. niem (wersja oryginalna)
23.55 BBC — World Service

PROGRAM II

7.55—10.25 Telewizja Sniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN — Headline News
8.10 Język angielski
8.40 „W labiryncie” — serial TP
9.35 Magazyn Telewizji Sniadaniowej
10.00 CNN
10.15 „Ameryka w moich oczach” — Washington — reportaż
16.45 Powitanie
17.00 Magazyn ekologiczny
17.30 „Cudowne lata” — serial prod. USA
18.00 Program lokalny
18.30 „M.A.S.H.” — serial prod. USA
19.00 „Kadr” — teleturniej filmowy
19.30 Koncert muzyki dawnej — London Baroque
20.00 „Cały świat gra komedię”
20.40 „Moje książki” — prof. Henryk Markiewicz
21.00 „Camerata 2” przedstawia — „Muzyka w Łodzi”
21.30 Panorama dnia
21.45 „Przegląd Sejmowy”
22.00 „Dziwczynka z Mazur” — serial TP
22.50 Sport
23.00 „Telewizja nocą”
23.45 CNN

TELEWIZJA RADZIECKA

5.30 Program informacyjno-muzyczny; 6.00 „Dane wyjściowe: śmierć” — film fab., cz. I; 9.15 „Nowe pokolenie wybiera”; 10.30 „Więcej zamorskich owoców” — film dok.; 10.30 Film animowany; 11.00 Wiadomości; 11.15 „Reportaż” — program publ.; 11.30 Film animowany; 14.00 Wiadomości; 14.15 „Drogi powrotnej nie ma” — film fab., cz. II; 15.25 M. Ravel — Druga suita z baletu „Dafnis i Chloé”; 15.45 „Razem z mistrzami”; 16.15 „Syberia na ekranie” — reportaż; 17.45 „Maliawkin i Spółka” — film dla dzieci, cz. II; 17.30 Wiadomości; 17.45 „Planeta”; 18.30 Film animowany; 18.45 „Dane wyjściowe i śmierć” — film fab., cz. I; 20.00 dziennik; 20.40 „Wywiad” — program publ.; 22.55 „Metamorfozy malarstwa”; 23.30 Wiadomości; 22.45 „Komu dziś potrzebne gwiazdy”; 0.15 Poezja M. Cwietajewej; 1.00 „Dane wyjście: śmierć” — cz. I; 2.15 Zakończenie programu.

TELEWIZJA SATELITARNĄ

SKY ONE

7.00 Kot DJ; 9.40 Mr. Pepperpot; 9.50 Playabout; 10.00 Card Sharks; 10.30 Pan Ed; 11.00 Oto Lucy; 11.30 Młodzi lekarze; 12.00 Zuchwały i piękny; 12.30 Młody i niecierpliwy; 13.30 Sprzedaż stulecia; 14.00 Prawdziwe wyznanie; 14.30 Inny świat; 15.20 Santa Barbara; 15.45 Zona tygodnia; 16.15 Bewitched; 16.45 Kot DJ; 18.00 Different Strokes; 18.30 McHale's Navy; 19.00 Węzeł rodzinny; 19.30 Sprzedaż stulecia; 20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 20.30 Cokolwiek za pieniądze; 21.00 „V”; 22.00 Equal Justice; 23.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 23.30 The Hitchhiker; 0.00 Mike Hammer; 1.00 Twist in the Tale.

RTL PLUS

9.30 Die Frau mit den zwei Geschichten; 11.00 Showladen; 11.25 Wells Fargo; 12.10 Buck Rogers; 13.00 Aktualności; 13.10 Der Hammer; 13.35 Klan z Kalifornii; 14.25 Historia Springfieldów; 15.10 Ruf des Herzens; 15.55 Chips; 16.45 Riskant; 17.10 Der Preis ist heiß — quiz; 18.00 Kobieta za 7 min dolarów; 18.45 Aktualności; 19.25 Codename: Foxfire; 20.15 Der Gelsterjaeger; 22.00 Stern tv; 22.35 Chefarzt der Westphal; 23.25 Aktualności; 23.35 Der Schutzensel von New York.

FILMNET

7.00 Tom Sawyer; 9.00 The Incredible Journey; 11.00 The Big Knife; 13.00 How to Frame a Figg; 15.00 La Peau de Torpeda; 17.00 Tap; 19.00 Money Maria; 21.00 Lady Beware; 23.00 Night Club Special; 1.00 Licence to Kill; 3.00 La Cina E Vicina; 5.00 Sleep Well, Professor Oliver.

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Przerwa urlopową

KINA

„Pokój” — „Szklana pułapka II” (USA, I. 15), godz. 15.30 i 17.45 (ostatni dzień); „Pajaki” — (USA, — horror, I. 15), godz. 20 (ostatni dzień).

„Ton” — „Gliniarz w przedszkolu” (USA, I. 15), godz. 11: 15.30 i 17.45; „Noc żywych trupów” (USA — horror, I. 15), godz. 13 i 20.

„Studio” — „Zasadzka” (USA, I. 15), godz. 16; „Wzgórze” (USA, I. 15), godz. 18; „Pierwsza randka” (USA, I. 18), godz. 20.

„Syrena” — „Nic nie widziałem, nic nie słyszałem” (USA, I. 15), godz. 17; „Dzika namienność” (USA, I. 18), godz. 19.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „I kto to mówi” (USA, I. 12).

Drohiczyń — „Most na rzece Kwai” (ang., I. 15).

Sokółka — „Robocop II” (USA, I. 12).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża „Millenium” — „Tańczący z wilkami” (USA, I. 12).

Wysokie Mazowieckie — „Nocny jastrząb” (USA, I. 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Kochanie, zmniejszyłem dzieciaki” (USA, I. 12).

Augustów — „Świadek mimo woli” (USA, I. 15).

Elk „Polonia” — „Dzikie serce” (USA, I. 18).

Głębokie — „Cohen i Tate” (USA, I. 18); „Parszywe dranie” (USA, I. 15).

Goldap — „9 i pół tygodnia” (USA, I. 18); „Krokodyl Dundee” (austral., I. 12).

Kowale Oleckie — „Klejnot Nilu” — (USA, I. 12).

Mikołajki — „Płonąca kobieta” (RFN, I. 18); „Labirynt” (ang., b.o.).

Olecko — „Krokodyl Dundee II” (USA, I. 12).

Orzysz — „Linia życia” (USA, I. 15).

Pisz — „Gliniarz do wynajęcia” (USA, I. 15).

Węgorzewo — „Kocham Cię na zabój” (USA, I. 15).

W razie wypadku

Policja — tel. 991.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacje o usługach — tel. 416-545

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwania 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7 w niedziele i święta czynne cała dobę:

— ul. I. Białówny 11, tel. 240-41 — pediatryczny gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych zgłaszanie zabiegów w domu chorego.

— ul. Krasińskiego 1, tel. 999 — internistyczne;

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wolodywskiego 3a.

„Hospicjum” Punktu Konsultacyjnego Towarzystwa Przyjaciół

Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 393, czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA

(ostry dyżur)

— ul. Malmieda 12, tel. 417-529.

SZPITAL

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 28, 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzną

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruje oddziały: gruźlicy, dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06

Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100

OSTRE DYŻURY

W DNIU 24 VII 1991 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA, KARDIOLOGICZNA, WĘWNETRZNY LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY, Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 28 i 270-41.

POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 417-100.

ODDZIAŁ GRUŻLICY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

W SUWALKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546

Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17-6

Łomża — tel. 988 — czynny w wtorki i czwartki w godz. 17-23.

SPÓŁDZIELCZA HURTOWNIA ZAOPATRZENIA RZEMIOSŁA w Białymstoku
ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 11

oferuje do sprzedaży:

- blacha ocynkowana gr. 0,5×1000×2000;
- bednarka ocynkowana 25×4;
- stal żebrzana Ø10 gat. 34 GS;
- stal kątowna 25×25×3; 30×30×4; 45×45×5; 50×50×5;
- stal ceowa NP 50 i NP 80;
- stal płaska 25×6 i 25×8;
- grzejniki żeliwne max TA-1;
- glazura biała i beż oraz płytki elewacyjne;
- przewody YDYp 2×1,5; 4×2,5; 4×4; 4×6; 4×10;
- linka aluminiowa AL 16.

Ceny do uzgodnienia przy zawieraniu transakcji. Informacji udzielamy telefonicznie — tel. 214-75, 228-45.

k 9814-1

AGROTECHNIKA
Warszawa, ul. PAŃSKA 73
tel. 20 03 31 w. 196; 204; 275
tel/fax 20 72 48
HURTOWNIA ul. CHEŁMŻYŃSKA 180
TEL 610 64 21 w. 294, 287

GOLD STAR
KUCHENKI MIKROFALOWE
JUŻ OD 1.990.000 zł
PRZY DUŻYCH ZAMÓWIENIACH
I NATYCHMIASTOWYCH PŁATNOŚCIACH
MOŻLIWA OBNIŻKA CEN
I DOSTAWA DO ODBIORCY

k 9740-0

MODESTUS

oferuje na Raty sprzęt audio-video

Sprzedaż detaliczna i hurtowa. Atrakcyjne ceny.

Białystok, ul. Warszawska 79
tel. 414-609 i 750-312 w. 19.

6619-0

FARBY emulsyjne i olejne

sprzedaż hurtowa i detaliczna

PHU „ANKRA”

Białystok,
ul. Wasilkowska 37 m 7
76-15-39
188-111 wewn. 184

Ceny konkurencyjne. Na życzenie dostawa.

g 6928-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. MARIANNIE RYMISZEWSKIEJ

z powodu zgonu

SIOSTRY

składają:

Zarząd i pracownicy SBM „Jedność” w Łomży k 9823-1

Z powodu śmierci długoletniego pracownika

WŁADYSŁAWA HOSAI

wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

składają:

Dyrekcja i pracownicy WPPMBBK w Białymstoku k 9815-1

Rejon Energetyczny Białystok przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią:

m. Białystok:

— 29.07.91 r. w godz. 8-15 ulice: Wspólna, Harcerska, Żeromskiego, Strzelecka, Krucza, Pułaskiego, Pracownicza, Produkcyjna (obie strony), skrzyżowanie z Szosą Płn.-Obwodową, Baciecki, Elektronowa, Strażacka, Planetarna, Komarowa, Kosmiczna, Satełitarna, Marsa, Jowisza, Rakietowa, Wróblewskiego;

— 30.07.91 r. w godz. 8-15 ulice: Swobodna, Zabia 8, pawilon, 10, 12, 14, 16, Pilsudskiego 7B (przedszkole 36), Zabia 5 (przedszkole 40), 3, Proletariacka 2, 2A,

— od 31.07.91 r. od godz. 8.00 do -1.08.91 r. do godz. 15 (wyłączenie całonocowe), ulice: Botaniczna, Artyleryjska, Zabia, Północna, Pilsudskiego 3, 5, 7, Poleska 85 (składnica księgarska i magazyny Cefarmu), Proletariacka 1, 1A, 3, 5,

— 1.08.91 r. w godz. 8-15 ulice: Nowosielska, Pazińskiego, Pietrowa, Francuska, A. Krzywoń, Węgierska,

miejsowości:

— 30.07.91 r. w godz. 8-15 w Supraślu ośrodki wypoczynkowy policji, domki letniskowe,

— 31.07.91 r. w godz. 8-15: Juszczak Gród, Odnoga, Planty, Maciejowska Góra, Suszcza, Bindzuga, Supruny, Kolesne, Odrzynki, Gorędy, Kleosin ulice: Świerczewskiego, Zawadzkiego od Gaczyńskiego do Zambrowskiej, Zambrowska od Zawadzkiego w kierunku Łap.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla części osiedli, do których te ulice należą. Wyłączenie dotyczy również zakładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych znajdujących się przy tych ulicach. Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne tel. 991.

k 9701-1

S.C. „STAMEX”

HURTOWNIA ART. PRZEMYSŁOWYCH
19-300 Elk, ul. Łukasiewicza 3
tel. 39-62

OFERUJE TANIO:

— WYROBY Z PLASTIKU:

- ☐ wieszaki duże i małe
- ☐ miseczki kpl. 3 szt.
- ☐ składane kosze na warzywa
- ☐ pojemniki śniadaniowe
- ☐ wiadra
- ☐ koszyki 4 rodzaje
- ☐ deski sedesowe

- STOLIKI METALOWE POD RTV
- DZIEWIARSTWO DAMSKO-MĘSKIE
- KOSMETYKI

g 7114-1

usługi

TELENAPRAWA „EEC” — 754-383.
g 6799-0

TV Color Service — naprawy, dekodery PAL, wymiany kinoskopów — 433-544.
g 3559-0

AUTOALARMY — inż. Sosnowski, Gedymina 21.
g 6084-0

GABINET Stomatologiczny. Dom Handlowy „Centrum”, Malmada 1 — krótkie terminy protezowania i leczenia w znieczuleniu, 10-13.
g 6450-0

DEZYNSEKCJA — 413-390.
g 6729-0

ŁODÓWKI, zamrażarki — naprawy gwarancyjne i odpłatne z dwuletnią gwarancją, 75-11-45.
g 6471-0

ŁODÓWKI, zamrażarki — naprawy domowe, tel. 513-623.
g 6177-0

PORCELANOWE fotografie nagrobkowe pocztą — inż. Szalkowski, Mickiewicza 25, 17-100 Bielsk Podlaski.
p 93-0

ZALUŻE 21-00 Łomża.
g 5900-0

WYKONUJE izolację cieplną c.o. z materiałem własnym i powierzonym. Jerzy Mierzejewski, tel. 59-35 lub 48-56 Łomża.
g 5995-0

samochody

AUTOMOBILKLUB Podlaski sprzedaje nowe Fiaty 126 P. Brańkiewicza 19, tel. 417-685.
k 9748-0

MITSUBISCHI lancer, suzuki swift — nowe oraz F 126p w sprzedaży ratulnej i za gotówkę oferuje Salon Samochodowy KONRYS, Białystok, ul. Wierzbowa 8, tel. 511-926.
k 9762-0

SPRZEDAM ładę 2107 (1988) na części, nadwozie wartburga nowe, uszkodzone, tel. 411-646.
g 6929-1

UŻYWANE samochody firm zachodnich. Sokółka, Poprzeczna 3, tel. 30-77.
g 7093-0

WYDZIERŻAWIĘ samochód „Mikrobis”, tel. 16-31-88.
g 7122-1

OPONY 650x20. Malinowa 19.
g 7102-1

praca

ZATRUDNIĘ każdą ilość wykwalifikowanych szwaczek. Giżycko, 3 Maja 4.
g 6881-0

ATRAKCYJNA praca we Francji. Kontakt Warszawa, tel. 29-21-35, Al. Ujazdowskie 8/40.
g 6821-0

lokale

AGENCJA Prawnicza „Dominium” — kupi — sprzeda — mieszkania — domy — działki — wynajmowanie mieszkań — Lipowa 16a — 219-40.
g 6557-0

SPRZEDAM 48 m (I piętro) — Piasta, Towarowa. Oferty Biuro Ogłoszeń „Tulio”.
g 7110-1

ZAMIENIE mieszkanie własnościowe, 37 m kw. w Sokółce na Białystok, tel. 11-42-61.
Sog 4546-1

LETNIA kuchnia 50 m kw., działalność usługowa. Malinowa 19.
g 7102-1

WYNAJME mieszkanie — Zawady 71. Opłata za 1 rok z góry. Wiadomość: Wierzbowa 15/23.
g 7104-1

MIESZKANIE sprzedam — 520-212.
g 6912-0

PILNIE kupię mieszkanie do 50 m kw. w Elku, tel. 45-93.
p 100-00

roźne

DORTEX — okazja. Najtańsze, najmodniejsze tkaniny sukienkowe i garniturowe. Bema 102.
g 6688-00

REWELACYJNA guma do żucia w tubach — coca-cola, tylko u importera: Solar Bit, Białystok, ul. 1000-lecia PP 10 (3-16).
k 9584-00

HURT — wrotki z butami, tapety, farby, odzież. Bema 102 — 250-15.
g 6688-00

GLAZURA i terakota. Włoskie łazienki. Katalogi wzorów! Doradztwo. Dom Towarowy „SOLAR BIT”, Białystok, ul. 1000-lecia P.P. 10 (10-18).
k 9803-0

„HALUX” — Hurt-Detal. Kleosin, ul. Zambrowska 18, oferuje: swetry tureckie, odzież, obuwie produkcji zagranicznej i krajowej; materiał: Korea, Dubaj; automaty do lodów firmy Taylor — USA; vouchery do Grodna i Wilna w cenie od 25.000 zł. Zapraszamy od 9-17.
g 6863-0

P.P.H. MARŻAL Spółka z o.o. w Gdańsku

największy w kraju producent żaluzji okiennych poziomych i pionowych, konstrukcji własnej jak również opartej na technologii holenderskiej

POSZUKUJE

osoby fizycznej lub prawnej do współpracy w zakresie dystrybucji w regionie Polski północno-wschodniej.

Oferujemy atrakcyjne zasady współpracy.

Chętnych prosimy o kontakt listowny

P.P.H. „MARŻAL” Spółka z o.o. Gdańsk, ul. Kartuska 228, tel. 32-68-38 lub 32-52-41 do 43.
k 9743-00

BOAZERIE (sosna) — sprzedam. Wasilków, Gajna 6.
g 7108-1

SPRZEDAM boazerię — 40.000 zł za m kw. Giżycko, tel. 51-59.
p 89-0

KUPIMY jesien sezonowany. Murbet, 19-321 Nowa Wieś Elcka, tel. 465-76 Elk.
Eg 6118-0

SKLEP — sprzedaż boazerii (wtorki, czwartki, piątki) — 52.000 zł za m kw. Grabówka, Leszczyńska 13.
g 7089-0

PAMPERSY, art. dziecięce, higieniczne. Warszawa 53-75-83.
k 9729-0

WYNAJME garaż, ul. Pułaskiego 3 — Białystok. Wiadomość: Brańsk, tel. 397.
g 7111-1

SPRZEDAM węgarkę masztową, betoniarke 240, stan dobry, tel. 520-594.
g 7106-1

DZIAŁKĘ za małucha — 43-18-54.
g 7099-1

NADLEŚNICTWO Bielsk w Bielsku Podlaskim unieważnia cehówkę trójkątną treści: SL 300.
g 7101-1

VIPSOŁAL od huszczycy — sprzedam, tel. 512-688.
g 7109-0

OBLIGACJE kupię — 433-735.
g 6936-0

OBLIGACJE kupię — tel. 15-34-48.
g 7103-0

PRZYJMUJEMY prana wełnę do przerobu na nitkę i kilimy. 16-040 Gródek, ul. Świerciewskiego 66, tel. 186 Gródek (po południu).
g 7094-0

PIANINO Max Seiler — sprzedam. Mońki, tel. 23-91.
g 6934-1

PFaff maszyny do szycia, hafciarskie, dziewiarskie, overlocki. Białystok, Broniewskiego 4, tel/fax 521-725.
g 7091-0

NARYBEK karpia — lipcówka — sprzedam, tel. 43-40-83.
g 6931-0

WYPOŻYCZALNIE kasety wideo — sprzedam, tel. 431-741.
g 6930-1

NARZUTY komplety, dziewiarstwo, przeda — produkujemy: Kuriany Białystok — 43-54-76, 43-19-09 — dziewiarnia.
g 6891-0

WENTYLATORY sprzedam. 520-212.
g 6912-0

SYSTEM PROFIT sprzedam. ROCK’N’ROLL, Krakowska 3/1.
g 6909-00

DREWNIANY dom do rozbiórki, Zwirowa 1.
g 6889-00

NOWY atrakcyjny dom, budynek gospodarczy, 4,5 ha — tanio sprzedam. 19-314 Kalinowo, Konopnickiej 24.
Eg 6127-0

SPRZEDAM dom z budynkiem gospodarczym oraz samochód star 1142, trzyletni. Łomża, tel. 29-73.
Eg 6293-00

TANIO sprzedam wiązałkę ciągnikową WC 3 — stan dobry. Tekień Cyprian, Zucielec 44, gm. Trzciannę.
g 7090-1

SPRZEDAM kombajn zbożowy Z-020. Pisanki 14, gm. Trzciannę, woj. łomżyńskie.
g 7098-1

SPRZEDAM wiązałkę WC-5. Szerenosy 14.
g 7107-1

SPRZEDAM ciągnik C-360 w dobrym stanie. Zdzisław Kulesza, Wykno Nowe 15, 18-208 Kulesze Kościelne, woj. łomżyńskie.
g 6927-1

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 9 ha z budynkami lub bez w Rajgrodzie. Jerzy Kalinowski, ul. Ostrejki 14.
g 6920-0

Biuro Reklam
i Ogłoszeń „GW”
251-16

MATERIAŁY BUDOWLANE

Najtaniej

- STAL Żelazna 12, 10, 8 od 3.100.000/tonę
- BLACHA ocynkowana 05x1000x2000 52.000/arkusz
- CEMENT od 480.000/tonę
- WAPNO od 550.000/tonę
- STYROPIAN od 390.000/m³
- CEGŁA klinkierska od 3300/szt.
- LEPIK gsfaliowy od 2800/kg
- PAPA asfaltowa wierzchniego krycia od 5800/m²
- glazura, terakota, mozaika dębowa, brzoza, mieszana
- RURY, czarne 3/4” ze szwem 10.000 mb.

BIURO HANDLOWE

factum
Białystok,
ul. Sienkiewicza 82
tel. 415-181 wew. 236,
237

tlx 0852339

HURTOWNIA:

Białystok, ul. Piłsowska 37

g 6914-0

HURTOWNIA

zachodniej odzieży
używanej

(bele, worki, luzem)
Wasilków,
ul. Mickiewicza 12
w godz. 9—12 i 15—17
Infor. Białystok,
tel. 751-107 (8—15)
lub 612-836 po 19
g 6923-0

USG JAMY BRZUSZNEJ

gastroskopia,
rektoskopia
codziennie 11—17
wolne soboty 9—12
Prywatny
Gabinet Gastrologiczny
Mickiewicza 27
(przeniesiony z Legio-
nowej 9)
dr med. A. Baniukiewicz
dr med. O. Hnidec
dr med. S. Kosidło
g 6753-0

KSEROKOPIARKI
TELEFAKSY
KALKULATORY
MASZYN DO PISANIA
MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE

Canon

Sprzedaż — serwis
Białystok, ul. Sienkiewicza 77
fax/tel. 752-517.

g 6248-0

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Orli

ogłasza, że rozszerza
listę członków pod
nowo budowane
osiedle mieszkaniowe
w Orli do planowego
zasiedlenia w latach
1992/93.

Warunkiem przyjęcia do spółdzielni
jest wniesienie:

- ☆ wpisowego w wysokości 50.000,—
- ☆ udziału 100.000,—
- ☆ wkładu mieszkaniowego 12.000.000,—

Rejestracja wszystkich chętnych odbywać się
będzie w budynku Przedsiębiorstwa Budowlanego „POLBUD” w Bielsku Podlaskim,
ul. Żwirki i Wigury 61 we wszystkie dni
pracujące w godz. 9.00 — 12.00.

Uwaga! Ilość miejsc ograniczona.

Informację telefoniczną można uzyskać:

- w Orli tel. 85 Pani Barbara Sawicka
- w Bielsku Podlaskim tel. 24-91.

k 9734-0

BPHAT „ELMET”

zaprasza do nowo
otwartego sklepu
firmowego Nr 9
w Pieszce
ul. Bociania 11
w godz. 8—16

w którym oferujemy
DUŻY WYBÓR:

narzędzi

przewodów elektrycznych

osprzętu elektroinstalacyjnego

art. instalacji sanitarnej

kuchni gazowych

papierów ściernych, spawalnictwo

odzieży roboczej i ochronnej

trzewików roboczych i butów gumowych

ręczników frotte i ścierek

k 9735-0

Przedsiębiorstwo Opakowań

„PAKPOL” S.A.

w Białymstoku, ul. Składowa 12

ZATRUDNI

1. Plastyka
2. Specjalistę ds. marketingu
wymagane kierunkowe wykształcenie,
3. Specjalistę ds. handlu zagranicznego:
— wykształcenie wyższe kierunkowe,
— biegła znajomość języka angielskiego lub niemieckiego,
— praktyka zawodowa.

Informacji udziela Dział Zatrudnienia i Plac, pok.
106, tel. 270-71 wewn. 114.

k 9804-0

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci

HALINY CHMURSKIEJ

składają:

pracownicy Kliniki Gastroenterologii
Akademii Medycznej w Białymstoku

g 7124-1

PRZEWÓZ ŻWIRU
samochodem
o ładowności 18 ton
tel. 751-713
g 6924-1

GW
7

Kontraktowe znaki zapytania

Nie wszyscy zawodnicy „Jagiellonii” byli — jeszcze — zdecydowani na podpisanie nowych kontraktów z klubem. Należeli do nich m.in. Ambrożej, Romaniuk, Szugzda. Chodzi więc o zawodników wręcz fundamentalnych dla drużyny. Inni jednak już kontrakty mieli podpisane.

Czy „oporni” — zapytaliśmy członka zarządu klubu — Jerzego Boltrucia — stawiają warunki przekraczające możliwości klubu?

— Między tymi, którzy już podpisali umowy, a — jak pan to nazywa „opornymi” — nie ma większych różnic w żądaniach.

— Skąd więc kłopoty?

— Nie są one tak wielkie jakby się wydawało. Za chwilę właśnie dokonamy będziemy ostatnich uzgodnień z zawodnikami. Sądzę, że się dogadamy. O szczegółach będziemy jednak mogli poinformować dopiero jutro. (g)

PERSONALIA „JAGIELLONII”

Trener — Miroslaw Mojsiuszko.

II trener, kierownik zespołu — Tadeusz Gaszyński.

Lekarz — Zdzisław Koryszewski.

Masażysta — Jerzy Seliga.

Kierownik sekcji — Leszek Zubrzycki.

Kadra I zespołu (potencjalna).

Bramkarze: Zbigniew Byrdy, Marek Sawicki, Miroslaw Dymek.

Obrońcy: Marcin Manelski, Sergiusz Niefiodow, Piotr Zajączkowski, Jarosław Bartnowski, Wiesław Romaniuk, Bartosz Jurkowski, Tomasz Frankowski, Daniel Bogusz.

Pomocnicy: Andrzej Ambrożej(?), Zbigniew Szugzda(?), Janusz Szugzda, Marek Witkowski, Robert Grzanka, Jacek Chańko, Marek Cicho.

Napastnicy: Sergiusz Słodownikow, Tomasz Giedroń, Ryszard Ostrowski.

Ubyli od ostatniego sezonu: Miroslaw Sowiński — zakończył karierę.

Przybyli: Zbigniew Byrdy (poprzednio Górnik Zabrze), wypożyczony do czerwca 93 roku. Marek Sawicki — poprzednio „Sokół” Sokółka, Jacek Chańko, Marek Cicho, Bartosz Jurkowski, Tomasz Frankowski, Daniel Bogusz — wychowankowie „Jagiellonii”.

ROBERT GRZANKA ZOSTAJE!

Kontrakt podpisano dopiero wczoraj i to tylko dlatego, że pan Robert — jak twierdzi — ustąpił klubowi. Rzecz szła o mieszkanie.

Uzgodniono, że R. Grzanka nie zrezygnuje z żądań, tylko ich realizację odłoży na pół roku. (g)



SPORT

Urodzony optymista

Rozmowa „GW” z trenerem

Miroslawem Mojsiuszko

— Piszemy obok o niechęci niektórych zawodników do podpisania nowych kontraktów z Jagiellonią. Czy nie będzie pan miał kłopotów ze skompletowaniem drużyny?

— Rozmowy z prasą są nieco kłopotliwe. Swego czasu kłopoty, o których pan wspominał — przewidywałem. A żurnaliści na to, że straszę. Ja tymczasem jestem od tego daleki. Nie ukrywam jednak, że wyjeżdżając na zgrupowanie do Augustowa liczyłem, że po powrocie będę mógł na pewno skorzystać przynajmniej z dwunastu—trzynastu zawodników.

— Tymczasem...

— Szugzda w wojsku, juniorzy — na których liczyłem — na spartakiadzie ogólnopolskiej, inni walcą o nowe warunki.

— Zatem?

— Jestem optymistą, nie tylko piłkarskim. Przypomnę, że niemal każdy sezon rozpoczynała Jagiellonia z mniejszymi bądź większymi kło-

potami. Kończyły się one zwykle pomyślnie.

— Zbliża się jednak nieubliżanie, i tak przedłużony, okres potwierdzeń zawodników grających w II lidze...

— Dlatego za chwilę zbiera się zarząd klubu i tam podejmiemy ostateczne decyzje. — Powtórzę jednak raz jeszcze — po powrocie z Augustowa liczyłem, że zastanę bardziej klarowną sytuację. Jutro gramy ostatnie spotkanie sparingowe z drużyną z Wasilkowa, sądziłem, że wystąpimy w optymalnym składzie...

— Jak w tej sytuacji ocenia pan szanse Jagiellonii w II lidze?

— Mnie jako trenera interesuje powrót do pierwszej ligi. I jest to cel nadrzędny. A przy podziale naszej grupy, przypomnę, dwunastu beniaminków i my, jesteśmy zdecydowanym faworytem.

— Odszedł jednak najlepszy bramkarz drużyny...

— Mamy w tej chwili trzech goalkeeperów. Wszyscy są młodzi, pełni zapału do gry. Każdy czekał na swoją szansę. Przykładem Miroslaw Dymek, drugim jest Zbigniew Byrdy, wspomnieć trzeba także o Marku Sawickim. Brak piłkarskiego obycia nadrobią — jestem pewien — ambicją.

Juniorzy Jagiellonii z tarczą!

Z międzynarodowego turnieju piłkarskiego w Szwecji wrócili wczoraj juniorzy Jagiellonii. Turniej odbywał się w dwunastu grupach wiekowych. W grupie najstarszej pierwsze miejsce zajęli nasi piłkarze. Gratulujemy! Szczegóły niebawem. (g)

Tyle o Jagiellonii „na dzisiaj”. Jutro przedstawimy szczegółowy terminarz rozgrywek II ligi w rundzie jesiennej.

MAREK GRZEŚKIEWICZ

Romuald PERKOWSKI

Wielcy zapomniani?

Przed laty o rozmowy z nimi ubiegali się dziennikarze. Na ulicach rozpoznawani przez przechodniów proszeni byli o autografy, lub — przynajmniej — obdarzani życzliwymi uśmiechami. A dziś, co robią dzisiaj znani przed laty sportowcy z naszego regionu...

ROMUALD PERKOWSKI.

Obecnie mieszkaniec Suwałk, przed laty był... no właśnie, ilość uprawianych przez niego dyscyplin jednoznacznie pretenduje go do miana sportowca wszechstronnego. Był kulomiotem, dyskobolem, młociarzem, a gdy trzeba było skakał wzwyż, w dół, biegał...

— Byłem po prostu — śmieje się pan Romuald — dostarczycielem punktów.

Głównie jednak był dyskobolem i kulomiotem. W tych dyscyplinach osiągał największe sukcesy. Kilkakrotnie zdobywał mistrzostwo — wówczas, w latach pięćdziesiątych — województwa białostockiego. Zajął też czwarte miejsce na Centralnych Igrzyskach Młod-

zieży we Wrocławiu. Było to w roku 1953.

Najmilej jednak wspomina inny sukces. Jako junior pokonał przyszłego rekordzistę świata Edmunda Piątkowskiego.

Kariera R. Perkowskiego była — porównując ją z dzisiejszymi czasami — nietypowa. Będąc czynnym zawodnikiem pracował jednocześnie zawodowo. Jako nauczyciel w góralskim liceum. Był przy tym kimś więcej niż tylko nauczycielem. Praktycznie pełnił funkcję trenera. Ze sportowymi sukcesami. Jego wychowanka Jadwiga Nalepa w sztafecie 4x100 m pobiła wraz z koleżankami rekord Polski juniorów.

Obecnie pan Romuald pra-

cuje w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym w Suwałkach. Sportem ciągle się interesuje. Wprawdzie w rodzinie nie „dochował” się zawo-

dowych sportowców — wynika nie jest tam jednak obcy. Jeden z dwóch synów z zapałem jeździ na nartach, drugi — absolwent Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie — jest specjalistą od rekreacji.

Sportowi R. Perkowski zawdzięcza — twierdzi — sporo.

— Miałem okazję zwiedzić całą... Polskę — mówi, pozostawiając bez komentarza dzisiejsze wojaże sportowców.

Na koniec naszej rozmowy zastrzega:

— Proszę napisać, że wszystkie sukcesy sportowe — a i życiowe też, bo sport mnie ukształtował — zawdzięczam panu KACPROWI ROGOWSKIEMU, przed laty memu nauczycielowi z ogólniaka. To on mnie „wynałaził”, natłuszczył chęcią uprawiania sportu. Wcześniej byłem tylko zwyczajnym chłopakiem ze wsi... (g)

Młodzi lekkoatleci w natarciu

W rozegranych przedwczoraj w Zabrzu konkurencjach lekkoatletycznych w ramach OSM sportowcy naszego regionu uzyskali bardzo dobre rezultaty. Jolanta Rusin zdobyła złoty medal w biegu na 100 m przez płotki z czasem 14,02 sekundy, a w eliminacjach uzyskała 14 sek., co jest jej rekordem życiowym. Gratulujemy!!! Do finału biegu na 400 m zakwalifikowali się Krzysztof Kopka („Jagiellonia” Białystok) 50,84 sek oraz Przemysław Sznurkowski („Pojezierze Suwałki”). Finał 400 m odbędzie się dzisiaj.

Udanie zaprezentowali się skoczkowie w dal: Przemysław Karp („Pojezierze” Suwałki) skoczył 6,75 m, Artur Jurski („Podlasie” Białystok) (6,64 m). Obydwaj zapewnili sobie udział w finałach.

Równocześnie z zawodami spartakiadowymi odbywają się w Zabrzu mistrzostwa juniorów lekkoatletyki Miło nam donieść, że brązowy medal w skoku wzwyż zdobył Bogusław Koszek („Juvenia” Białystok) rezultat 2,04 m. Bardzo dobrze pobięgli też nasi 400-metrowcy. Artur Gasiewicz („Narew” Łomża) pokonał ten dystans w czasie 47,96 sek. (nowy rekord województwa w kategorii seniorów), zaś Dariusz Zielenkiewicz („Jagiellonia”) uzyskał nieco gorszy rezultat — 48,18, czym zapewnił sobie udział w finale.

MAREK GĄSIOROWSKI

Grali o Wazę Zygmunta Augusta

Spore zainteresowanie wywołał turniej piłki nożnej o Wazę Zygmunta Augusta, zorganizowany przez Radę Gminną LZS w Tykocinie. W imprezie, która odbyła się niedawno, uczestniczyło 10 zespołów. Spotkania piłkarskie rozgrywane były na boiskach w Dobkach i Stelmachowie.

I miejsce i główne trofeum — Wazę Zygmunta Augusta zdobył zespół Fabryki Przędzów i Uchwyty w Białymstoku, zwyciężając w finale „Narew” Choroszcz 2:1. W meczu o III lokatę LZS Stelmachowo pokonał „Genticus” Białystok 4:0.

Najskuteczniejszym strzelcem turnieju okazał się Tomasz Jakiel (FPIU). Za najlepszego obrońcę uznano Jana Jedruczuka (FPIU). Natomiast najlepszym bramkarzem został Jan Adamski (Narew), choć nie ustępował mu umiejętności Dariusz Czarniecki (FPIU).

Puchar WZ LZS w Białymstoku przyznano najlepszej drużynie nie zrzeszonej w OZPN — LZS ze Stelmachowa, a puchar fair play zespołowi Genticus Białystok.

Warto podkreślić, że imprezę sponsorowali: Urząd Gminy, LZS, Bank Spółdzielczy, Gmina Spółdzielnia „SCH” oraz szefowie piwiarni „Azył” w Tykocinie. (ges)

Poranne aniołki

We wczorajszym „Kurierze Porannym” jeden ze świętych aniołków tejże gazety na ostatniej kolumnie zarzucił mi popelnienie plagiatu podając, że tekst Polskiej Agencji Prasowej pt. „Amerykanie nie chcą jechać na Kubę” niczym nie różni się od tekstu sygnowanego (H.K.) a zatytułowanego „Odmienito się Amerykanom”.

Rzeczywiście, mówimy o tej samej depeszy tyle tylko, że w „GW” znalazło się dodatkowe miejsce na Post Scriptum. I właśnie pod owym „PS” widnieją moje inicjały. Błąd mój — niczego nie zamierzam się wypierać jako odpowiedzialny za kolumny sportowe — polegał na tym, że nie wiem z czyjej winy pod depeszą PAP, a przed moim „PS” wypadły trzy literki: PAP.

Natomiast tak na marginesie: nie jest żadną tajemnicą, że np. dziennikarze sportowi „KP” — i nie tylko oni — często i gęsto zrzucają żywcom depesze agencyjne i nawet nie próbują zmieniać ich tytułów co, niestety, trzeba także umieć.

HENRYK KIN

Bayer nie nasz!

Niestety, nie udało się zebrać wymaganej sumy na zakup Jacka Bayera. Przypomnijmy — Łódzki Widzew żądał pięciuset milionów, które podzielił na trzy raty. Pierwsza miała wynieść 200 mln zł.

Takiej sumy Jagiellonia nie miała. Zwróciła się o pomoc do białostockich biznesmenów. Zebrano nieco ponad sto milionów złotych. Za mało. W efekcie marzenia o grze J. Bayera w Jagiellonii można odłożyć do lamusa. Szkoda. (g)

Dziennik Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”. Adres redakcji: Białystok, ul. Suwalska 1, skrz. poczt. 193. Tel. centrali 232-41 — łączący wszystkie działy Redaktor naczelny ADAM JERZY SOCHA tel. 239-35 Sekretariat tel. 215-08, dział białostocki tel. 211-18 dział reperski tel. 226-29, 223-77 dział sportowy tel. 223-17, fotoreporterzy tel. 233-66 redakcja nocna tel. 233-281, 152-817 Telex 55-21-66 Oddziały redakcyjne: 18-400 Łomża Aleja Legionów 1, tel. 56-97; Suwałki ul. Kościuszki 32, tel. 57-28 i 30-99. Dyrektor wydawnictwa Zbigniew Fabjańczyk. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.

Red. odpowiedzialny: Adam Jerzy Socha. Red. depeszy: Elżbieta Słupska. Kierowniczka korekty: Marzanna Grabowska.

W GOLDAPI cieszy się powodzeniem wystawa fotografii Sławomira Romaniuka, fotoreportera lokalnego pisma „Inicjatywa”. Autor odwołuje się do estetyki transcendentalnej Immanuela Kanta, bowiem wszelkich wrażeń doznajemy w przestrzeni i czasie.

Tytuł wystawy „Czas i przestrzeń” nie zawodzi. Fotografik zestawia obrazy miasta z wczoraj i dzisiaj: zeppelin u-

Czas i przestrzeń

noszący się nad rynkiem, panorama z lotu ptaka, hotel „Ostpreussischer Hof” (dzisiejsza siedziba Urzędu Miasta i Gminy), kamieniczki, bismarckowska parada, szofer w cyklistówce, powojenne ruiny, ludzie odgruzowujący place, nowe domy, kąpieliska.

Niemal w nie zmienionym stanie zachowały się: Kantschule — Liceum Ogólnokształcące, szpital, dworzec kolejowy, kościół z XVI wieku i budynki Zespołu Szkół Zawodowych. Szkoda tylko, że nie zostało śladu po dawnym Kreishausie — budynku dawnego Urzędu Powiatowego, browarze Wilhelma Krecha i starej zabudowie, wraz z kościołem ewangelickim, na Placu Zwycięstwa. (tan)

Początki są zawsze trudne

Już 14 września ubiegłego roku Rada Miasta i Gminy GRAJEWO podjęła decyzję o podziale gminy. Procedura trwała dość długo i dopiero 1 czerwca br. na fotelu wójta gminy Grajewo zasiadł inż. RYSZARD JAŚKOWSKI.

— Początki są zawsze trudne. Rozpocząłem oczywiście od organizacji Urzędu. Utworzono 3 referaty: finansowy, rolny i ogólny-organizacyjny. Przy zatrudnianiu pracowników kierowałem się jedną dewizą — fachowością. Być może jest to dziwne, ale tylko dwóch pracowników, z czterech posłada wyższe wykształcenie. Zarząd Miasta jako nasza siedzibę wyznaczył budynek PGKiM przy ul. Komunalnej 6. Osiemnastoosobowa Rada i pięcioosobowy Zarząd ma wiele pracy. W skład gminy wchodzi aż 48 sołectw.

Nasze główne zadania to uregulowanie zaległych spraw przekazanych przez UM, rozliczenie realizowanych inwestycji, tworzenie nowych jednostek organizacyjnych. Przejelismy filie biblioteki i powołaliśmy gminną bibliotekę z siedzibą w Rudzie. Powstał ponadto Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Wiele uwagi poświęcamy obecnie usprawnieniu działalności handlowej. Pragnę zapewnić, że nasi interesanci będą obsługiwani kulturalnie i rzeczowo.

Notował: (sar)

Jak dościsnąć?

Mieszkańcy ul. Kochanowskiego w Grajewie są coraz bardziej zdenerwowani. Od kilku lat zabiegają o umożliwienie dojazdu do własnych działek. Ulica jest nieprzejezdna ze względu na drzewa i nagromadzone śmieci. Podania w tej sprawie składane były jeżcie przed ostatnią reorganizacją administracji. Ostatnie sygnowane jest datą 3.10.90 r. Najwyższy czas sprawę załatwić. (sar)

Nie ma szczęścia do różnych remontów ul. Nowickiego w Grajewie. Od kilkunastu miesięcy ciągle ktoś tu jest podłączany do sieci wodno-kanalizacyjnej, przebudowywana jest nawierzchnia.

Najciekawsze w tym wszystkim jest to, że ulica ta prowadzi do Urzędu Miejskiego i Komendy Rejonowej Policji. Czyżby nikt nic nie zauważył? (wj)

W szybkim tempie rozwijają się kontakty przygraniczne Goldapi (woj. suwalskie) i Gusiewa (obwód kaliningradzki). Po wymianie zespołów artystycznych i sportowych doszło do spotkania przedstawicieli przedsiębiorstw.

Zainteresowanie wymianą towarową z Polską okazali m.in. właściciele firmy handlo-

Szlaban graniczny uchylony?

wej, państwowe przedsiębiorstwa handlowe, fabryka dzianin „Czajka”, wytwórnia pasz, fabryka silników elektrycznych, zakłady aparatury oświetleniowej „Protektor” oraz ekspedycja ekologiczna zarządzająca... wytwórnią wód mineralnych i zakładem obróbki granitu.

Ze strony Goldapi oferty złożyli m.in. przedsiębiorstwa prywatne, państwowe i spółdzielcze — „Tani Dom”, „Rominta”, „Wital”, „Eutart”, „Mercatus”, „Budomex”, „Dana” oraz gminne spółdzielnie, Romincki Kombinat Rolny, PBRol.

— Uzgodniliśmy, iż niebawem w Gusiewie zostanie otwarty goldapski sklep firmowy. Rolą władz miejskich jest doprowadzenie do kontaktów. Konkrety natomiast pozostawiamy firmom. Efekty pojawiają się po wprowadzeniu przepisów barterowych. Trochę je wyprzedzamy — mówi burmistrz Marek Miros.

— Od strony ZSRR asfalt został doprowadzony do samej granicy. Opracowywany jest projekt drogi tranzytowej z Ukrainy z pominięciem Łitwy. Wiedzie ona przez Gusiew i Goldap. Wszystko przemawia za koniecznością otwarcia przejścia granicznego w Goldapi — upatruje szansę rozwoju miasta wiceburmistrz Jarosław Sioma.

W czasie swego pobytu w Goldapi radca Ambasady ZSRR w Polsce Gieorgij Szczukin potwierdził takie możliwości.

M. TANAJEWSKI

Na razie tylko maluchy

Uczyć się inaczej

Pisaliśmy niedawno o pomysłach utworzenia w Łomży społecznej szkoły podstawowej. Dziś informujemy: jest już pierwszy kandydat. Próby takiej podjęła się komisja zakładowa pracowników oświaty i wychowania NSZZ „Solidarność” w Łomży. Szkoła mieścić się ma w budynku po przedszkolu na ul. Rybaki, a nauka w niej rozpocznie się od 1 września br. Przewiduje się nabór do dwu 16-osobowych oddziałów dla sześciolatków i dwu klas pierwszych. Zgłoszenia — do 10 sierpnia br. — przyjmować będzie KRYSZYNA WISNIEWSKA w delegaturze Kuratorium Oświaty i Wychowania w Łomży, ul. Farna 1, tel. 31-04.

Według wstępnych przysiężek czesne od jednego dziecka wyniosłoby 700 tys. zł miesięcznie.

— Czy warto je wyłożyć z rodzinnego, najczęściej niezbyt obecnie zasobnego budżetu? Czym szkoła społeczna będzie różnić się od państwowej? — z tymi pytaniami zwróciliśmy się do Wiesławy Łepickiej, która podjęła się roli organizatora tej placówki oświatowej.

— Przede wszystkim klasy będą mniej liczne, co jest zaletą, której nikomu chyba nie trzeba uzasadniać — powiedział m.in. W. Łepicka. — Chcemy zapewnić dzieciom pełną opiekę psychologiczno-pedagogiczną. Wszystkie zostaną na początku przebadane.

ne. Nie dlatego, żeby dokonać wyboru wśród małych kandydatów, lecz po to, by bardziej zindywidualizować formy nauczania, wzbogacić jego program. Niezależnie od tego planuje się uzupełnienie programu szkolnego o naukę pływania, języków obcych itp., stwarzając dzieciom w miarę komfortowe warunki wszechstronnego rozwoju osobowości.

— Z naborem kadry nie będzie kłopotów?

— Nie sądzę, znając w tej materii sytuację w oświacie.

— Jakich nauczycieli będziecie preferować?

— Z pełnym wykształceniem, młodych, nie zrutynizowanych, otwartych na nowe pomysły, entuzjastów swego zawodu.

— Czy nauka religii będzie w szkole obowiązkowa?

— Zdecydują o tym rodzice, rada szkoły. Nikomu nie będziemy nic narzucać.

— Dlaczego właśnie związek zawodowy podjął się roli promotora?

— Ponieważ przejęliśmy od pomysłodawców przeświadczenie, że warto mieszkańcom Łomży taką propozycję złożyć. Tym bardziej że Urząd Miejski, radni wykazali w tym względzie ogromną życz-

liwość — budynek szkolny został nam użyczony nieodpłatnie.

— Wydaje się jednak, że otwarcie tylko „zerówki” i klasy I ma pewną wadę: ledwie dziecko przyzwyczai się do swojej grupy, nauczycieli, otoczenia, już będzie musiało zmieniać szkołę. To nie jest chyba najlepsze dla jego psychiki?

— Spodziewaliśmy się tego zarzutu. I dlatego zamierzamy rozszerzyć profil nauczania do pełnego kształcenia podstawowego. Jeśli się to nie uda zbyt szybko, postaramy umówić się z kierownictwem któreś ze szkół podstawowych, żeby przyjmowała wszystkie „nasze” dzieci i by mogły uczyć się w tych samych grupach.

— Czy zanim przystąpiono do prac organizacyjnych, sprawdzono na ile pomysły może chwycić?

— Zrobiliśmy taką nieoficjalną sondę i dlatego... właśnie składamy ofertę, a sprawdzianem, na ile trafia ona w społeczne zapotrzebowanie będzie liczba zgłoszeń.

— Dziękuję za rozmowę, życzę, by i nadal nie zabrakło zapału!

NINA OMELCZENKO

Kursy ratowników

Dobrze pływasz? Skorzystaj!

W tym roku została oddana do użytku w Starym Polwarku stacja szkoleniowa Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Instruktorzy WOPR prowadzą tu tygodniowe stacjonarne kursy na stopień młodszego ratownika oraz ośmiogodzinne — na ratownika wodnego. Kursy są częściowo odpłatne, częściowo dofinansowane przez WOPR.

Uczestnik za wyżywienie, nocleg i szkolenie płaci tylko 250 tys. zł. Nie jest to suma wygórowana, tym bardziej więc zachęcałbym każdego młodego człowieka, oczywiście umiejącego dobrze pływać, do zdobycia kwalifikacji ratowni-

czych i powiększenia grona ratowników wodnych, potrzebnych w krajinie rzek i jezior. Patent nie jest bez znaczenia, daje możliwość pracy sezonowej na kąpieliskach strzeżonych — co w dobie bezrobocia nie jest ofertą do odrzucenia.

Są jeszcze wolne miejsca na kolejnych turnusach w sierpniu. Informacji udziela Zarząd Wojewódzki WOPR w Suwałkach, ul. Wojska Polskiego 1, tel. 20-29. Od kandydata na kurs podstawowy wymagana jest umiejętność pływania (przeplnięcie 50 m stylem dowolnym w 45 sek. oraz przeplnięcie pod wodą 15 metrów) i ukończenie 14 lat.

Kandydat na ratownika wodnego musi mieć ukończone 18 lat, mieć stopień ratownika młodszego oraz jeden z patentów wodniackich (żeglarsza, sternika, sternika motorowo-wodnego).

Dobrze pływasz? Skorzystaj z nadarzającej się szansy. Rodzina WOPR-owców zaprasza w swoje szeregi! (s-m)

Łało

nad jeziorem

Kurczące się budżety rodzinne sprawiły, że wielu uczniów lato spędza w domu. Komenda Hufca ZHP w Goldapi urządziła cztery stancje nad pobliskim jeziorem. Około 50 uczniów będzie uczestniczyć w podchodach, zabawach, grach sportowych i zajęciach plastycznych. (tan)

KPN znów w podziemiu?

Artykuł pod powyższym tytułem ukazał się w „GW” 11 lipca, a został napisany przez WIESŁAWA WENDEFLICHA. Poniższy list, podpisany przez przewodniczącego Okręgu Łomżyńskiego KPN, JERZEGO WNOROWSKIEGO jest odpowiedzią na ten tekst. Czytamy w nim:

„Szanowny autor pomylił pojęcia, porównując najstarszą partię niepodległościową jaką jest KPN do ORMO. Konfederacja Polski Niepodległej była i jest za jawnością rozwiązywania spraw trudnych. Jad wściekłości, który bije z artykułu, potwierdza jedynie polskie powiedzenie „uderz w stół, a nożyce się odezwią”.

Pismo oficjalne do wojewody łomżyńskiego, który jest prawnym zwierzchnikiem Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Łomży, z odpisem dla dyrektora szpitala i prasy o zbadanie prawdziwości rozdziału mieszkań pan Wenderlich nazywa „donosem”. Widocznie znajomość języka polskiego jest u szanownego autora słaba. Donos to „tajne oskarżenie przed władzę o dokonanie jakiegoś przestępstwa: a my, jak już zaznaczaliśmy, działamy jawnie i uważamy, że w sprawach ludzkich nigdy nadmiaru kontroli, ponieważ „tylko na złodzieju czapka gore”. Uczciwy obroni się prawda. Oficjalne pismo wysłano na podstawie skargi pracowników średniego personelu medycznego (dołączono ją do listu) i nie jest i nie może być nazwane donosem. Szanowny pan myli więc nadal pojęcia. A może czuje się już właścicielem szpitala i bloków mieszkalnych? Nic nie stoi na przeszkodzie, aby rozpoczął pan inwestycje. Bo na razie szpital i mieszkania są własnością państwa a jego budżet to są pieniądze wszystkich podatników i, niestety, także sz. pan jest na tym samym „garnuszku”.

Chcielibyśmy także zapytać, w czym imieniu pan pisze. Bo wymieniając wszystkie organizacje społeczno-polityczne działające na terenie szpitala i występując w ich imieniu, widocznie czuje się pan XIX-wiecznym kapitalistą, drapieżnym i bez skrupułów. Straszac KPN pozwami do sądu obawiam się, że nie wziął pan pod uwagę jednej rzeczy. W swoim artykule naruszył pan: dobre imię partii, znieważył jej działaczy, działających jawnie i drogą administracyjną i „opluł” jej członków, a to wszystko może też dosyć drogo kosztować po naszym wystąpieniu na drogę sądową. A teraz prywatnie: Kim pan właściwie jest? Czy nadal kandydatem „niezależnym” na posła roku 1989 (z poparciem PZPR), czy też człowiekiem zachłystującym się nienawiścią do tego co jawne, proste i rzeczowe?”. (nom)

Gołębiowy

„Cud nad Wisłą”?

Stowarzyszenie Pamięci Walczących z Komunizmem i Faszyzmem „Zapora” oraz zarząd oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych w Łomży organizują 15 sierpnia br. lot otwarty pod nazwą „Cud nad Wisłą” — jako symboliczne zadanie wzmacniające uczucia patriotyczne oraz upamiętniające rocznicę bitwy w 1920 roku z bolszewikami i za naszym pośrednictwem zachęcają do wystawienia „lotników” hodowców łomżyńskich.

Gołębie zostaną wypuszczone na polach radzyńskich koło Warszawy o godz. 6. Bliższych informacji udziela zarząd oddziału PZHGP w Łomży, ul. Zjazd 6. (nom)

Propozycje kulturalne

▲ Biuro Wystaw Artystycznych w Łomży proponuje odwiedzenie — od 23 lipca do 21 sierpnia — wystawy znanego białostockiego fotografa HENRYKA ROGOZIŃSKIEGO, członka ZPAF od 1975 r. Twórca prezentuje oryginalne prace — pejzaże, portrety — wykonane w tzw. technice gumy, będącej unikalnym połączeniem tajników obróbki fotograficznej i graficznej. Uzyskany efekt jest — jak zapewniają organizatorzy — wręcz nieprawdopodobny!

▲ Na „Wędrowniki po Rosji” — możliwe dzięki dokumentacji fotograficznej łomżyńszanina BOLESŁAWA DEPTULY — zaprasza natomiast, od 1 sierpnia br., Muzeum Okręgowe w Łomży. (nom)

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

3